

POGODA
Na dzisiaj zapowiadany jest piękny słoneczny dzień z temperaturą do 82 F (27.8 C), wiatry południowe i południowo zachodnie z prędkością od 10 do 15 mil na godz.
Jutro wzrost zachmurzenia, temperatura bez większych zmian.
Wschód słońca o godz. 5:43 rano, zachód o godz. 8:10 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 31 lipca — Justyna, Heleny i Ignacego Loyola.
Jutro środa, 1 sierpnia — Piotra.
Pojutrze czwartek, 2 sierpnia — N.M.P. Anielskiej.

No. 148 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Wtorek, 31 Lipca (July 31), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

AMNESTIA JEST MYDLENIEM OCZU

Komandosi Zdobyli Szturmem

**“Ingerencja”
w Sowieckim
Rozumieniu**

Hamburg, RFN (NYT) — W Hamburgu zakończyła się niedawno 6-tygodniowa konferencja Światowego Związku Pocztowego. Na wniosek 10 krajów członkowskich, przewodniczący tej organizacji, Winfried Florian, zwrócił się z apelem pod adresem Związku Sowieckiego, by zaprzestano tam praktyk konfiskowania prywatnej korespondencji, jaka nadchodzi do obywateli ZSRR z zagranicy.

Delegacja sowiecka była oburzona stawianiem jej podobnych żądań. Jej przedstawiciel stwierdził, że uważa to za jaskrawy przykład ingerencji Zachodu w wewnętrzne sprawy Związku Sowieckiego.

Ewakuacja Marines z Libanu

Bejrut, Liban (UPI) — Helikoptery wywoziły ostatnią grupę amerykańskich Strzelców Morskich (Marines) z Libanu na okręty wojenne, jakie oczekiwały na wodach przybrzeżnych. Tym samym zakończył się dwuletni okres pobytu amerykańskich żołnierzy w Libanie, gdzie zginęło 264 Amerykanów.

Cztery helikoptery przewoziły Strzelców, gdy inne stały w pogotowiu, wyczekując na rozkazy. Grupa Strzelców w pełnym uzbrojeniu bojowym oczekiwała na zakończenie prac ochronnych, a mianowicie na napełnianie worków piaskiem. Odbywało się to w czasie silnego deszczu.

Ewakuacja Strzelców Morskich zbiegła się z przeniesieniem amerykańskiej ambasady na zachodni teren Bejrutu na brzegu morskim. Amerykańscy żołnierze w Bejrucie właśnie ochraniali pracowników ambasady, którzy mieszkali i pracowali w tymczasowej siedzibie przez 15 miesięcy od czasu, gdy terroryści dokonali zamachu bombowego na stary gmach ambasady.

Oddziały wojskowe Libanu, jak też zespoły cywilne specjalistów, przeprowadzały nadal prace oczyszczające drogi i ulice, usuwając barykady, jak też rumowiska jakie powstawały w wyniku gwałtownych walk dookoła Bejrutu i w mieście, przy użyciu artylerii i broni maszynowej.

Silne walki wybuchły znowu w górach między siłami chrześcijańskimi i muzułmańskimi w górkim mieście Souk El Gharb, położonym o osiem mil na południowy wschód od Bejrutu.

W Bejrucie narasta napięcie, gdyż doszło tam do nowych starć między drużynami i muzułmańskimi siłami sunni.

Nowe Walki w Salwadorze

San Salvador, Salwador (UPI) — W nowych walkach pomiędzy siłami rządowymi a lewicowymi rebeliantami, do jakich doszło w zachodniej prowincji Salwadoru, zginęło co najmniej 51 żołnierzy oraz 6 cywilnych obywateli.

Bezpośredni świadkowie wydarzeń, między innymi, grupa fotografów, która udała się na miejsce wypadków, twierdzi, że liczba śmiertelnych ofiar nowych starć może być znacznie większa. Rząd salwadorski nie dysponuje danymi o stratach po stronie przeciwnika.

Walki toczyły się w zachodnim rejonie La Libertad i określono je jako najpoważniejsze starcia od 26 czerwca, kiedy rebelianci zaatakowali potężną hydroelektrownię w północno-wschodniej części kraju.

Porwany Samolot Wenezuelski

**Uwolniono
79 Pasażerów,
Porywacze Zginęli**

Willemstad, Curacao (UPI) — Wenezuelski specjalny oddział policji zastrzelił dzisiaj rano 2 porywaczy samolotu DC-9, należącego do linii lotniczych tego kraju. W samolocie znajdowało się 79 zakładników, w tym przynajmniej 4 Amerykanów.

Porywacze, z których jeden pochodził z Haiti, a drugi z Dominikany, żądali okupu w wys. \$5 mln oraz helikoptera, grożąc wysadzeniem samolotu w powietrze. Samolot został porwany na krótko po starcie z lotniska w Caracas, o godz. 1 po poł. w niedzielę.

W akcji ratowania zakładników, 5 członków załogi oraz 74 pasażerów, wzięli udział także amerykańscy komandosi, wysłani tam przez prez. Reagana. Samolot wojskowy z żołnierzami amerykańskimi na pokładzie wylądował dzisiaj bez światła tuż za samolotem DC-9, o godz. 2:10 rano, czasu nowojorskiego.

Akcja komandosów wenezuelskich rozpoczęła się w momencie kiedy jedna z pasażerek w ciąży, która dostała krwotoku wymieniona była na żonę porywacza haitańskiego Hilertanta Dominique'a. Władze wenezuelskie sprowadziły ją z Caracas, aby przekonała męża, żeby się poddał. Okazało się to jednak bezskuteczne.

W czasie negocjacji z porywaczami, które coraz bardziej się przedłużały, zrezygnowali oni z oku w wys. \$5 (Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Niespodziewana Wizyta Howe w Pekinie

Pekin (UPI) — Z niespodziewaną wizytą w Pekinie przebywa minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Sir Geoffrey Howe. W poniedziałek został on przyjęty przez premiera Chin, Zhao Ziyanga, z którym przeprowadził konferencję przy drzwiach zamkniętych, dotyczącą przyszłości Hongkongu.

W roku 1997 wygasa brytyjska dzierżawa Hongkongu, który ma powrócić pod administrację chińską. 5.3 mln mieszkańców Hongkongu stanowią zatem obywatelami chińskimi.

Wizyta ministra Howe w Pekinie nastąpiła w momencie, kiedy brytyjsko-chińskie negocjacje w sprawie Hongkongu znalazły się w punkcie przełomowym. Dokładnej treści rozmów ministra z premierem nie ujawniono i stwierdzono jedynie, że ich podstawowym celem było zlikwidowanie różnic poglądów, dzielących obie strony.

Po zakończeniu konferencji Zhao Ziyang wydał krótkie oświadczenie, stwierdzające, że jego rozmowy z ministrem Howe były “owocne i przyjazne” oraz “nadały nowego tempa negocjacji w sprawie Hongkongu”.

Premier stwierdził również: “Nie ulega wątpliwości, że po kompromisowym rozwiązaniu problemu Hongkongu stosunki pomiędzy Chinami i Zjednoczonym Królestwem ulegną dalszej, konstruktywnej poprawie”.

Niezależne źródła informują jednak, że rokowania dotyczące Hongkongu nie przebiegają tak bezkonfliktowo, jak mogłoby wynikać z oficjalnych komunikatów. Strona brytyjska domaga się rzekomo, by po roku 1997 Hongkong uzyskał autonomię i tylko pod tym warunkiem może się rzec swoich pretensji do jego terytorium.



KOPENHAGA. — Rynek i ratusz miejski.

Trwa Konferencja Gubernatorów

Nashville (CT) — Obradujący w Nashville uczestnicy konferencji Ogólnokrajowego Związku Gubernatorów przeszli w dniu wczorajszym od problematyki podatkowej do zagadnień wzrastających kosztów budowy elektrowni nuklearnych oraz niebezpieczeństw składowania niektórych chemicznych środków produkcyjnych pod powierzchnią ziemi.

Dyskusję nad astronomicznymi kosztami budowy elektrowni nuklearnych zaproponował demokratyczny

gubernator Nowego Yorku, Mario Cuomo. Chodziło mu przede wszystkim o omówienie sposobów zapobiegania przelewaniu kosztów takich inwestycji na rachunki klientów elektrowni. Gubernator był jednak bardzo rozczarowany dyskusją.

Po zakończeniu sesji stwierdził: “Nikt nie był w stanie połączyć doświadczeń, jakie posiadają w tym zakresie różne stany. Nikt nie zasugerował też polityki przeciwdziałania temu niepokojącemu zjawisku na przyszłość”.

Demokratyczny gubernator Ohio, Richard Celeste poinformował, że zagadnieniu kosztów budowy elektrowni nuklearnych należy bezwzględnie poświęcić więcej uwagi, toteż gubernatorzy powołają w tym celu specjalną komisję, która dogłębnie zbada problem.

Ustępujący przewodniczący Związku Gubernatorów, republikanin z Illinois, James Thompson zdobył pełne poparcie dla swojej rezolucji, dotyczącej składowania środków chemicznych w podziemnych zbiornikach. Gubernator stwierdził, że w wielu wypadkach nieużywane, podziemne zbiorniki na benzynę zaczynają przeciekać, powodując ogromne zagrożenie dla okolicznych źródeł wody, a tym samym dla mieszkańców.

Uczestnicy obrad ponaglił zatem Kongres USA, by zatwierdził utworzenie specjalnego funduszu na przeciwdziałanie przeciekaniu podziemnych zbiorników. Kongres zajmował się już rozpatrywaniem tej sprawy, lecz jak dotąd nie podjął ostatecznej decyzji.

W dniu dzisiejszym kończą się obrady Związku Gubernatorów. Przed zamknięciem konferencji spodziewane jest jeszcze głosowanie nad treścią kilku wniosków i rezolucji.

Prezydent Reagan Na Wakacjach

Santa Barbara (ST) — Prezydent Reagan rozpoczął w poniedziałek swoje 18-dniowe wakacje w Kalifornii. Odpoczywając od normalnych, wyczerpujących obowiązków w Białym Domu, Prezydent ma w programie jak zwykle jazdę konną, a przedtem oczyszczenie trasy z krzewów, oraz wiele innych prac fizycznych gwarantujących relaks oraz odpoczynek po wielkim wysiłku umysłowym. Nie obejdzie się jednak także i bez rozmów związanych ściśle z bieżącymi sprawami politycznymi.

Może do nich należeć m.in. sprawa zniesienia sankcji przeciwko Polsce, po uwolnieniu przez nią kilku setek więźniów politycznych. Drugą sprawą mogą być perspektywy negocjacji w Wiedniu ze Związkiem Sowieckim, dotyczących broni antysatelitarnych.

Prez. Reagan powróci do Białego Domu 15 sierpnia, na kilka dni przed rozpoczęciem Krajowej Konwencji Partii Republikańskiej, w Dallas. W międzyczasie obecny będzie na ślubie swojej córki, Patty Davis.

Pływacki Maraton Do Wolności

Ateny (NYT) — Dwóch mieszkalców Albanii greckiego pochodzenia przepłynęło 9-milowy odcinek, dzielący wybrzeże Albanii od greckiej wyspy Korfu. Tam młodzi ludzie poprosili o azyl polityczny. Poinformowali też, że trzeci kolega, który wraz z nimi zdecydował się na karkołomny maraton pływacki, prawdopodobnie zmarł po drodze z wycieńczenia.

Najkrótszy odcinek wodny, dzielący Albanie od wyspy Korfu wynosi jedynie 4 mile, lecz jest tak dokładnie pilnowany przez albańską straż graniczną, że przedostanie się tamtędy wydaje się równoznaczne z samobójstwem.

Kolejne 3 Złote Medale Dla USA

Los Angeles (UPI) — Olimpijska drużyna amerykańska zdobyła wczoraj, w drugim dniu igrzysk, 3 kolejne złote medale. Obecnie więc USA posiadają 9 złotych medali.

2 złote medale zdobyli sportowcy amerykańscy w pływaniu, a trzeci w zawodach strzeleckich.

Pierwszy złoty medal przypadł w udziale sztafecie męskiej 4x200 m, którą zakończył Bruce Hayes w czasie 7:15.69. Obok Hayesa płynęli: Mike Heath, David Larson oraz Jeff Float.

Drugi złoty medal w pływaniu wywalczyła Mary Wayte z Mercer Island w 200 m stylem dowolnym kobiet, wyprzedzając drugą Amerykankę Cynthia Woodhead.

Trzeci złoty medal wywalczył Ed Etzel z Morgantown, Zach. Wirginia, w strzelaniu. Uzyskał on 599 punktów na 600 możliwych.

Dzisiaj kontynuowane będą zawody pływackie, w których Stany Zjednoczone są zdecydowanym faworytem. Zaczynając trzeci dzień Olimpiady, Niemcy Zach. posiadają w sumie 6 medali, Chiny 6, Kanada 5 oraz Australia 4.

Gwałtowne Burze, Śnieg w Colorado, Rekordowe Chłody

(UPI) — Zsuwające się masy ziemne spowodowały śmierć jednej osoby w kalifornijskich górach Sierra Nevada, gdy śniegi spadły w górach Colorado, a na obszarach południowo-wschodnich nastąpiło silne ochłodzenie.

Zderzenie chłodnego powietrza z Kanadą z wilgotnym powietrzem nadchodzącym od strony Atlantyku spowodowało przesuwanie się gwałtownych burz przez stany południowo-wschodnie.

Na terenie Kalifornii, jak podały władze, trzeba było ewakuować wiele rodzin w pobliżu jeziora Isabella w Sierra Nevada. Wyrządzone naporami wód i mas błotnistej ziemi szkody na drogach trzeba było naprawiać, co zostało przeprowadzone przez władze samorządowe, przy silnej pomocy ochotników.

Wolno przesuwające się burze w stanie Wyoming spowodowały lokalnie silne opady deszczowe, wywołując w niektórych częściach stanu poważne powodzie.

W stanie Florida deszcze padały przez dwa dni, przynosząc ponad dwa cale wody w rejonach Pensacola i Tampa.

SWAPO Odrzuciło Ofertę

Windhoek, Namibia (UPI) — Przedstawiciele ugrupowań SWAPO (Organizacja Ludów Południowo Zachodniej Afryki) odrzucili najnowszą ofertę zawieszenia broni, z którą wystąpił administrator Namibii, generał Willie van Niekerk. SWAPO od 17 lat walczy przeciwko kontroli terytorium Namibii przez rząd białej mniejszości w Republice Południowej Afryki. Gen. van Niekerk, zapowiedział że w razie odrzucenia pokojowych propozycji SWAPO może oczekiwać “energicznej reakcji”, ze strony władz RPA.

By Wydebić Od Zachodu Trochę Dolarów

**Zwolniony w Piątek
Władysław Frasyniuk
Zaginął Bez Śladu**

Warszawa (ST, CT, UPI) — Podziemnie “Solidarności” nazwało wczoraj proklamowaną przez reżim amnestię mydleniem oka, którego celem jest wymuszenie na Stanach Zjednoczonych zniesienia sankcji ekonomicznych wobec Polski. Przewodniczący wolnych związków, Lech Wałęsa stwierdził jednak w wywiadzie telefonicznym, że amnestia stanowi krok we właściwym kierunku oraz że wykorzysta ją by organizować zebrania zwolnionych z więzień działaczy.

Atak Podziemia na reżim nastąpił za pośrednictwem rozgłośni radiowej podziemnej “Solidarności”, która odezwała się w stolicy po raz pierwszy od chwili ogłoszenia przez Sejm amnestii. Komandor “Radia Solidarności” stwierdził między innymi: “W Polsce nie ma prawdziwej amnestii. Wypuszczono jedynie zakładników w nadziei, że w zamian uda się wydebić trochę dolarów. Władze nadal nie zezwalają na utworzenie pluralistycznego społeczeństwa.”

Audycja Podziemia trwała przez 8 minut. Sprawozdawcy tłumaczyli w

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Podejrzane Transakcje z Irakiem

Bonn, RFN (ST) — W wyniku nacisków ze strony Stanów Zjednoczonych oraz w następstwie niepokojących doniesień, umieszczonych w tygodniku “Der Spiegel” kanclerz Republiki Federalnej Niemiec, Helmut Kohl, zarządził dochodzenie w sprawie niektórych porozumień inwestycyjnych zachodnioniemieckich przedsiębiorstw z Irakiem.

Konkretnie chodzi o sprzedawanie Irakowi maszyn i urządzeń, które znajdują zastosowanie w produkcji gazów bojowych, atakujących układ nerwowy przeciwnika. “Der Spiegel” poinformował, że zachodnioniemieckie przedsiębiorstwo Karl Kolb Scientific Technical Supplies oraz jego filia Pilot Plant Engineering and Equipment prowadzi tego rodzaju transakcje z Irakiem od 1981 roku.

Tygodnik doniósł również, że kilka firm z Republiki Federalnej realizuje w pobliżu Samarry w Iraku kontrakt na budowę wielkich zakładów chemicznych, które po oddaniu do użytku będą w stanie produkować 1,200 ton środków chemicznych rocznie. Amerykańscy specjaliści udowodnili, że przy bardzo niewielkich modyfikacjach zakłady te będą mogły wytwarzać chemikalia dla potrzeb armii.

Raport umieszczony obecnie w zachodnioniemieckim tygodniku został wcześniej opublikowany w nowojorskim “The New York Times”. Oddźwięk na ujawnione wówczas informacje był jednak bardzo niewielki, a zarzuty, jakoby przedsiębiorstwo Karl Kolb kooperowało z Irakiem, dyrektor tego zakładu nazwał absurdalnymi.

Tym razem raport Spiegel przyjął z większą uwagą. Rzecznik rządu Republiki Federalnej, Alexander Allard zapewnił, że na prośbę władz amerykańskich kanclerz Kohl przeprowadzi w tej sprawie szczegółowe i obiektywne śledztwo.

Wahania Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś w Zurichu (2.4620 SF), Frankfurtu (2.8945 DM) i Londynie (\$1.3070 za 1 ft. szt.) oraz spadł w Paryżu (8.8850 FF) i Mediolanie (1.779,75 lira).

Cena złota wzrosła w Londynie do \$342.75 za uncję.

O Zakaz Broni w Przestworzach

Sowiety Nie Chcą Rokować Na Ten Temat Ze Stanami Zjednoczonymi

Agencje prasowe przyniosły w dn. 27 lipca doniesienia z Moskwy, że według ogłoszonego tam oświadczenia Sowiety nie zamierzają podjąć rokowań we wrześniu ze Stanami na temat zakazu broni w przestworzach międzyplanetarnych ("Star Wars"), ponieważ odpowiedź administracji prez. Reagana na propozycję Sowiętów była "negatywna".

"Reakcja Stanów Zjednoczonych — głosiło oświadczenie Sowiętów — była negatywna w istocie rzeczy zaś, dwuznaczna odnośnie formy i nadal pozostaje dwuznaczna".

Taką ocenę przekazał w czasie konferencji prasowej zastępca sowieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, Wiktor Komplektow. Oskarżył on Stany o "zburzenie" rokowań na temat zakazu broni w przestworzach, jakie miały zacząć się we wrześniu w Wiedniu.

Komplektow zasugerował, że jeśli Stany chcą rokować na temat zakazu, powinny przyznać, że istnieją w tej sprawie problemy, że są one poważne i wiążą się z niebezpiecznymi następstwami, jeśli nie zostaną rozwiązane.

Właśnie propozycje Sowiętów w tych sprawach została przekazana Washingtonowi 29 czerwca i "w swojej istocie" pozostaje w mocy, jak powiedział Komplektow, oświadczając zarazem, że to jest droga do podejścia i rozwiązania problemu militarystyki przestworzy.

Gdy Komplektow przemawiał na konferencji prasowej, równocześnie agencja prasowa Tass wystąpiła z potępieniem Stanów za odpowiedź na propozycje wydania wspólnego komunikatu, aby wyrzec się budowania antysatelitarnych systemów oraz za deklarować wspólne moratorium od-

nośnię próbowania i zakładania broni w przestworzach.

We wtorek ub. tygodnia rzecznik Departamentu Stanu powiedział w Washingtonie, że administracja Reagana odpowiedziała prywatnie na sowieckie wezwanie, aby ustalić zasady rokowań w Wiedniu zanim jeszcze one zaczęły się. Czynniki rządowe odmówiły ujawnienia tekstu amerykańskiej odpowiedzi, jak też skrytykowały Moskwę za ujawnianie jej propagacji.

Gdy Moskwa wystąpiła 29 czerwca ze swoimi propozycjami, administracja Reagana, stwierdziła, że aprobuje rozmowy w Wiedniu, ale chce rozszerzyć ich zakres tematyczny, włączając w nie również genewskie rozmowy na temat pocisków atomowych średniego i dalekiego zasięgu. Sowiety jak wiadomo, zerwały rozmowy w Genewie w ub. roku, protestując w ten sposób przeciw budowaniu w Europie Zachodniej stanowisk amerykańskich rakiet. Stanowiska tego rodzaju są nadal budowane, aby przeciwstawić się rozbudowie stanowisk sowieckich rakiet SS-20.

Amerykańskie czynniki rządowe sądzą, że sowieckie propozycje wspólnego ogłoszenia moratorium na broń w przestworzach jest obliczona na zachowanie sowieckiej przewagi w tym zakresie.

Ale sowiecki system antysatelitarny ma już 16 lat i stanie się bezużyteczny, gdyż Stany przeprowadzają próby z najnowocześniejszym systemem. Istnieje przekonanie, że Sowiety będą miały wielkie trudności, aby dorównać amerykańskiej technologii w zakresie broni w przestworzach, jakie są rozwijane obecnie w ramach programu "Star wars" prez. Reagana. (jb)

7 Osób Oskarżonych o Dokonanie 163 Podpaleń

Boston (CT) — Wśród poinformowano, że 7 mężczyzn, w tym 4 policjantów, oskarżonych zostało o dokonanie 163 podpaleń, w samym Bostonie oraz okolicy, w celu, jak się przypuszcza, wymuszenia na władzach przyjęcia do pracy zwolnionych czasowo policjantów oraz strażaków.

W wyniku tych pożarów rannych zostało ponad 280 osób, a straty materialne wyniosły w sumie ok. \$22 mln.

Posiadłość Gacy'ego Sprzedana Za \$30,500

Na licytacji przeprowadzonej przez biuro szeryfa parcela na której kiedyś stał dom Johna Gacy'ego, została sprzedana za \$30,500 bankowi Hoynes Savings. Okazało się, że jedynie bank złożył ofertę na kupno parceli.

Kiedy aresztowano Gacy'ego i przeprowadzono rewizję domu, pod domem i garażem znaleziono zwłoki 29 mężczyzn. Dom został zburzony a parcela dotychczas stała niewykorzystana.

Sprzedano ją w celu uzyskania załatwych podatków, oraz spłacenia pożyczki, jaką jeszcze Gacy zaciągnął na kupno parceli i wybudowanie domu.



HELMSTED, NIEMCY ZACHODNIE. — Ciężarówka sowiecka oznaczona jako "poczta dyplomatyczna" została zatrzymana na drodze niedaleko Helmsted, a później pojechała dalej na wschód. (UPI)

Marzenia o Telefonie

W Polsce najdłużej czeka się nie na mieszkanie czy samochód, ale na... założenie telefonu. Tak, tak, należy chyba do ostatnich miejsc na świecie gdzie telefon jest takim luksusem, że nawet w Pewexie za dolary nie kupisz go tak jak większość dóbr materialnych w Polsce, łącznie z mieszkaniem i samochodem. Na telefon we własnym mieszkaniu czeka się przeciętnie 15 lat. Tak jest w Warszawie, w innych miastach Polski może trochę lepiej, a może jeszcze gorzej.

Fakt niezbyt i potwierdzony przez jednego z naczelników dyrektorów Urzędu Telekomunikacyjnego w stolicy. W dzielnicy Warszawy zwanej Wierzbno np. ludzie czekają na zainstalowanie telefonu już ponad 15 lat. Miała tam być w swoim czasie założona inwestycja łączności, która niestety spadła z planów. Central telefonicznych nie buduje się razem z nowym osiedlem, a powinno. Potem już nie można się na osiedlu "dopchać" z budową central i tak czas leci, a nowe osiedle wraz z mieszkańcami staje się stare. Telefon jest jeden w budce telefonicznej, najczęściej zresztą zepsuty. Kiedy wreszcie gdzieś tam uruchomi się tę centralę, to okazuje się, że w danej dzielnicy napłynęło już tyle wniosków o telefon, że nowa centrala nie ma tyle numerów.

Dowcipy Żydowskie

Niedawno w Tel Awiwie zakończyła się czwarta międzynarodowa konferencja w sprawie humoru. W czasie konferencji oczywiście uczestnicy poza poważnymi i rzeczowymi dyskusjami nad rodzajami dowcipów, określeniem co to jest dowcip itd., sypali nimi. Poniżej kilka dowcipów żydowskich:

Jaka jest definicja dziwnego Żyda? — "Jest to facet, który woli bardziej dziewczynki niż pieniądze". Z okazji 20 rocznicy ślubu Szimski kupił swej żonie grób rodzinny na supereleganckim i ekskluzywnym cmentarzu. W przeddzień 21 rocznicy ślubu, pani Szimska zwraca się do swego męża: "Co zamierzasz dać mi na naszą rocznicę?" — "Nic — odpowiada Szimski — nie wykorzystałem prezentu, który ci podarowałem w zeszłym roku".

"Żydowski gangster spożywa obiad w koszernej restauracji w Nowym Jorku. W pewnej chwili wdziara się do restauracji kilku bandytów konkurencyjnej bandy i oddaje w jego kierunku serię strzałów. Ranny gangster wyczołguje się z restauracji na ulicę, udając się w kierunku znajdującego się niedaleko rodzinnego domu. Przyciska rękami krwawiący brzuch, wczługuje się na trzy schodki i wali pięścią w drzwi mieszkania matki, łkając: "Mamo, Mamo!" Matka otwiera drzwi i widzi swego jedynego syna leżącego w kałuży krwi. On znów łka: "Mamo, mamo..." Staruszka spogląda na niego i mówi: "Bubele, przede wszystkim wejdź, zjedz coś, a potem pogadamy..." (Nowiny Kurier).

Popiersie Dmowskiego w Polsce

Z prasy wydawanej w Polsce — która dochodzi do nas nieregularnie — dowiadujemy się, że 30 czerwca odsłonięto w Chłudowie w Poznańskim popiersie Romana Dmowskiego. Popiersie według projektu Magdaleny Winiarskiej ustawiono przed obecnym Domem Misyjnym w Chłudowie, gdzie w latach 1922-34 mieszkał (cytuje) "twórca narodowej myśli politycznej, mąż stanu zasłużony dla odbudowy państwa polskiego".

Uroczystość odsłonięcia popiersia poprzedziła Msza św., którą odprawił biskup Tadeusz Ettler z Poznania. Na zakończenie zebrani odśpiewali "Rotę".

20 czerwca minęło 65 lat od momentu zawarcia Traktatu Wersalskiego, pod którym podpisy złożyli Roman Dmowski i Ignacy Paderewski.

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom I

BOGUMIŁ I BARBARA

13

— Fe, fe — myślała pani Barbara o tych potrawach, lecz przyrządzała je, a choć były takie prostackie, nadanie im odpowiedniego smaku, zapachu i kruchości wymagało całej kopalni wiedzy. Często się też to jedno, to drugie nie udawało. Bogumił jednak nie dawał niczym wtedy poznać, że się czuje nieswojo, spożywał nie wzdrażając się i mówił o czym innym, jakby w obyczajach jego leżało ujawniać tylko wesołe i dodatnie uczucia. Lecz pani Barbara przyciskała go do muru, powtarzając ze łzami w oczach:

— Ty chyba jesz mnie na złość. Przecież widzisz, że mięso twarde, że ogórki za słone, że chrzan zanadto sparzony. Dlaczego robisz mi na złość? Błagam cię, nie jedz. — I bardzo była w takich wypadkach rozczulona.

Podwórzowe mieszkanie miało tę jeszcze właściwość, że przesiąkało podwórzowymi woniami. Póki trwała zima, nie dawało się to we znaki, ale wiosną i latem pani Barbara bardzo cierpiała z powodu bliskości chlewów, obory i stajni, zwłaszcza gdy jej się przypominało, że świeże wiejskie powietrze było jedną z tych rzeczy, na które się jadąc tutaj cieszyła. Już prędzej i łatwiej przywykła do nowego dla niej rodzaju ciszy i hałasów, jakie panowały w podwórzu. Z początku nocy w dawnym pokoiku na Lesznie wydawały jej się znacznie spokojniejsze niż nocy w Kępie. Tam — daleki, przytłumiony gwar miasta lub czyjaś zapóźniona, niewyraźna muzyka za murami napawały całe jestestwo kojącym poczuciem bliskości ludzi, a nie mąciły spokoju i usypiały raczej, niż rozbudzały. Tu po skończeniu robót dziennych zapadała nagle tak wielka cisza, jakby ludność wymarła, a świat cały zagał bez śladu w nieprzebytej ciemności. Ledwo jednak położono się spać, stróż nocny zaczynał chodzić i gwizdać przeraźliwie na wibrującej metalowej świstawce z kamyczkiem w środku. Nadto jeżeli był deszcz i na podwórzu stały kałuże, to miał on zwyczaj przechodzić pod samymi oknami Niechciców, gdzie było pasmo bruku. To powodowało takie dudnienie w ścianach, że pani Barbara jeszcze przed zagwizdaniem budziła się z najmocniejszego snu. O wpół do czwartej dzwonił już do domu, a dzwonek znajdował się na jednym z drzew, stojących w pobliżu ich domu; o czwartej szły znów koło ich okien dółki rozmawiające i szcękające bankami. Zaraz potem włódarka łomotała w okiennicę i Bogumił zaczynał się ubierać. Zimą zapalał świeczkę i zasłaniał ją rozwarniętą książką od oczu pani Barbary, a później, kiedy nastąpiły pierwsze ranki, uchyłał okiennicy tylko tyle, by poznać świat zewnętrzny. Starał się zachowywać, jak mógł najciszej, najostrożniej, ale jak zwykle, gdy światło wyszło woli jest zanadto ku czemuś napięty, nagle potrafił krzesło lub upuszczał coś z piorunującym hałasem. Przerażony zastępował wtedy na chwilę, a pani Barbara mówiła:

— Nic nie szkodzi, ja nie śpię, nie śpię.

Gdy Bogumił wyszedł, wszystkie odgłosy milkiły na parę minut, a potem nagle cały dom razem z rodziną ogrodowego, ze starą Ludwicką, psami, tuczącymi się gęśmi i własną pani Barbary służącą Byliszą zaczynał się odzywać, wstawać, krzątać, a i w podwórzu brzmiał już rwetes i zgłęk.

Na wsi nikt nie miarkuje ni głosu swego, ni hałasu, jaki sprawiają przedmioty. Drzwiami wali się tak, że tynk obłata ze ścian, okiennice zamyka się, jakby się je chciało połamać w drzazgi, mówi się, jakby wszyscy byli głusi. Lecz poza nocą, w ciągu której jeszcze i psy nie ustawały szcekać, i poza chwilami wyruszania do pracy lub powrotu z pól, na podwórzu przez większą część dnia panowała cisza. Jednak nie była to powabna cisza wiejska, pełna szumu drzew i szczebiotu ptasząt, jaką pani Barbara znała z przechadzek z przyjaciółmi. Była to wielka, prawie przygnębiająca cisza opuszczonego miejsca. Wszystko, co żyje, znajdowało się w polach lub na pastwiskach, albo wewnątrz budynków gospodarskich; podwórze wyglądało wtedy — latem jak płowa pustynia, zimą jak całun śmiertelny. Jeżeli nawet kto się ruszał pomiędzy budynkami, chodząc koło drobiu czy świń albo rznął sieczkę — to kołatanie maszyny, odgłos kroków i wabiących stworzenie nawoływań zwiększały tylko oswiale milczenie i pustkę.

W pierwszych tygodniach pani Barbara myślała, że jej głowa pęknie od chwił gwałtu, a serce zamrze z żalości od godzin ciszy, ale niebawem przyzwyczaiła się do jednego i do drugiego. Nauczyła się nawet mówić gromko, co jej przyszło tym łatwiej, że głos miała z natury donośny. Zaś olbrzymie puste godziny wypełniała, czym mogła. Książki i gazety, które przysyłała czasami pani Teresa Kocielowa, nie wystarczały, by zająć cały wolny czas; sprzątanie, polewanie kwiatów na oknach i przyrządzanie posiłków szło też prędko, gdyż Bylisia zżawo się ze wszystkim związała. Resztę wolnego czasu spędzała pani Barbara najczęściej z wujem Bogumiłem, Klemensem Klikim. Był to szczupły i drobny człowiek o mętym spojrzniu białych oczu, o siwych, bujnych włosach i rozwichrzzonej, srebrzystej brodzie. Chodził latem w zrudziałej czamarze, a zimą w kożuchu, z którego nawet w domu niechętnie się rozdziewał, a i jedno, i drugie przepasywał zawsze mocno ściągniętym rzemiennym pasem. Nie miał jeszcze lat sześćdziesięciu, lecz życie przedwcześnie uczyniło go starcem. W czasie powstania dostał był cios kozacką piką w głowę, tak że mu pękła czaszka. A kiedy leczył się potem daleko od stron rodzinnych, żona jego uciekla z domu z rosyjskim oficerem dragonów. Te wypadki były, jak mówiono, przyczyną, że dostał obłąd. Jednak obłąkanie jego było spokojne i łagodne i polegało głównie na pomieszanu ludzi, czasów i zdarzeń. Panią Barbarę na przykład bardzo lubił, ale kim ona jest — tego nie mógł rozpoznać. Zwykle brał ją za gościa, za przebywającą u nich czasowo kuzynkę i odnosił się do niej zawsze z wyszukana uprzejmością. Zmarłą matkę Bogumiła uważał za swoją matkę i przeważnie miał ją też za wciąż jeszcze żyjącą. Często niecierpliwił się i pytał: „Gdzie mama poszła, dlaczego tak długo nie przychodzi?” Czasami zbywano go tym lub owym, kiedy indziej tłumaczono mu, że mama nie żyje. Wtedy płakał i mówił, że teraz jest już zupełnie na tej ziemi sierotą. Co do Bogumiła, to zdawał sobie sprawę, że to jest Bogumił Niechcic, jego siostrzeniec, ale uważał go za małego chłopca i często obiecywał mu dać w skórę. To znów przychodził czas, kiedy poznawał ludzi, ale za to był przekonany, że powstanie trwa ciągle i że jest na drodze do zwycięstwa. Naówczas co dzień prawie wyobrażał sobie, że tylko na krótko wpadł z obozu do Kępy, żeby się zobaczyć z rodziną, i że wnet musi wracać. Niekiedy przez parę dni z kolei co wieczór wybierał się do lasu. Latem, gdy go mniej pilnowano, zwłaszcza dawniej przed przybyciem pani Barbary, Bogumił nieraz, wyszedłszy rano w pole, znajdował go śpiącego pod stogiem albo na skraju lasu. Zimą uciekano się do najrozmaitszych sposobów, by go w domu zatrzymać. Najbardziej skutecznym było dać mu znać po cichu, że Moskale są we wsi i że ma się nie ruszać ze swojego pokoju. Wtedy uspokajał się, ale, niestety, na wszelki wypadek, żeby go nie znaleźli, chował się do szafy albo pod łóżko i bardzo trudno było go stamtąd wyciągnąć.

Diagonal Drama Printed Pattern



4721
SIZES
6-20

by Anne Adams

Now, the ease of fit in a wrap-dress gently by gathers at shoulders and waist. Tulip sleeves or three-quarter, curved hem, a romantic rose at the waist. Sew this in polyester crepe, jersey or georgette. Send! Printed Pattern 4721: Misses Sizes 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams Patterns 10 Reader Mail

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St. New York, NY 10111 Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG for clever women who enjoy saving money as much as wearing beautiful clothes. Over 100 success styles. Free Pattern Coupon. Send \$2 for Catalog. ALL CRAFT BOOKS — \$2.50 each 131-Ad a Block Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-offs Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.



CHICAGO. — Vanessa Williams "Miss America" zdecydowała rzec się swej korony pod presją, ponieważ zamieszczono jej nagie zdjęcia w jednym z magazynów. (UPI)

Wypadki samochodowe czy aresztowani za kradzież w sklepie lub za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwym... Czy wiecie jakie prawa Wam przysługują? W tych i innych sprawach porad udziela:

BIURA ADWOKACKIE
PRZYBYŁO / KUBIATOWSKI

Dzwonić o każdej porze
631-2525

MÓWIMY PO POLSKU.

Piękne wyroby z 14 K złota

już od **\$12⁵⁰** za gram!

DARMO ZEGAREK

przy zakupie za \$50 lub więcej.

- Wisiorki, kolczyki i wiele innych wyrobów jubilerskich z 14 K złota.
- 14 K pierścionki damskie już od \$20.
- Przyjmujemy prace na zamówienie.

Richard Jewelers
2900 N. Milwaukee
Chicago. 278-7766

Otwarte w Niedziele



Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ****W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE****DO INNYCH KRAJÓW:**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Tygodniowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

Codziennie i Weekendowe	Tylko Tygodniowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

POLISH DAILY ZGODA

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Nowa Taktyka Wobec PRL

NEW YORK TIMES — Polityka sankcji jest nieuchronnie polityką modyfikacji środków. Sankcje gospodarcze nigdy prawie nie są w stanie zmusić suwerennego kraju do wyjścia z mroku. Z konieczności nadchodzi czas na zrównoważenie posunięć, czas na więcej "marchewki" (korki) i mniejsze sankcje. Czas taki nadszedł dla polityki amerykańskiej wobec Polski.

Polska nie jest w żadnym wypadku wolnym krajem. Panują tam warunki bardziej brutalne niż przed reżimowym uderzeniem z 1981 roku. Prawie wszyscy więźniowie polityczni mają być zwolnieni. Amnestia ta oznacza coś więcej niż zdobycz humanitarną. Uwięzieni przywódcy słomionego ruchu odnowy byli wielkim symbolem. Mimo, że ryzykują oni tym, iż w wypadku ponownego uwięzienia, zostanie wobec nich zastosowana większa kara, mogą oni znów działać na rzecz wolności kraju, który nigdy nie uległ przemocy totalitarnej.

Sankcje zastosowane przez prez. Reagana po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, były właściwie wyrazem oburzenia moralnego. Nie dały one również reżimowi polskiemu możliwości zdobycia względów społeczeństwa za cenę dostarczenia artykułów konsumpcyjnych. Prawdopodobnie, ekonomiści polscy przesadzają, gdy obarczają Washington odpowiedzialnością za straty produkcyjne w wysokości 13 mld dolarów. Jednakże, takie środki, jak odmowa statusu największego uprzywilejowanego rzeczywiście wywarły wpływ na sytuację gospodarczą w Polsce.

Sankcje o najbardziej nieistotnym charakterze zostały złagodzone miesiąc temu. Wydaje się, że nadeszła odpowiednia chwila dla podjęcia przynajmniej jeszcze jednego kroku, a mianowicie wznowienia lotów samolotów polskich oraz finansowanej przez Amerykę wymiany naukowej.

Kredyty towarowe mogą pozostać zablokowane, dopóki wszyscy więźniowie zostaną zwolnieni, i dopóki można będzie ustalić, czy klauzula o ponownym uwięzieniu nie jest wygodną furtką dla reżimu. Umożliwi to zrekomensowanie rządu polskiego za dalszą liberalizację przez zniesienie amerykańskich grzywien celnych i wyrażenie zgody na członkostwo Polski w Międzynarodowym Funduszu Monetarnym.

Sankcje wobec Polski odniosły lepszy niż wiele im podobnych skutków, bo żadna warstwa ludności amerykańskiej nie poniosła większej straty, bo istniała pewna koordynacja działań z głównymi sojusznikami, bo władcom Polski zależało na dobrej opinii za granicą, bo tak dla Polski, jak i dla Związku Sowieckiego rynki wschodnioeuropejskie nie stanowią atrakcyjnej, długoterminowej alternatywy.

Presja Zachodu powinna być w sposób najdotkliwiej odczuwalna, a też w zależności od warunków, złagodzona, albo ponownie zastosowana.

Ubezpieczenia z Okazji Konwencji Partyjnych

Przydencka konwencja nominacyjna Partii Demokratycznej już została przeprowadzona, zaś Partia Republikańska szykuje się do swojej konwencji w sierpniu, w Dallas, Texas.

Na ogół nie wiadomo dokładnie w jakiej mierze miasta konwencyjne zabezpieczyły się na różne przypadłości, które mogą prowadzić do zadań o odszkodowania.

Kompania ubezpieczeniowa Hobbs Brook Agency obsługuje właśnie tego typu potrzeby ubezpieczeniowe, jakie wiąże się z partyjnymi konwencjami.

Gdy w lecie ub. roku republikanie zdecydowali odbyć swoją konwencję w Dallas, zarząd miasta ubezpieczył się na wysokość sumy \$25 milionów do dni konwencji, a więc na rok. Gdy konwencja rozpoczęła się w sierpniu, ubezpieczenie Dallas wzrosło do \$100 milionów.

Z okazji konwencji demokratycznej w San Francisco, Cal. miasto to również ubezpieczyło się na różne okazje, aby nie ponosić strat, gdyby nastąpiły objęte ubezpieczeniem wypadki.

Związki Zawodowe w Kampanii Prezydenckiej
Czy Masy Poprą Swych Przywódców i Będą Głosowały Na Mondale?

Związki zawodowe przygotowują się do ostatniej fazy kampanii prezydenckiej w nadziei, że uda się wybrać Waltera Mondale, zamiast prezydenta Reagana. "Zahartowani" walką o nominację swego kandydata przez demokratów, związki zawodowe gotowe są na wyasygnowanie dodatkowych pieniędzy, zapewnienia całej armii pracowników kampanijnych, aby tylko w czasie jesiennych wyborów udało się pokonać prezydenta Reagana, tym samym odzyskać prestiż, utracony w ostatnich czasach.

W okresie następnych kilku miesięcy, do listopada, związki zawodowe (AFL-CIO) planują:

— Wpłacić na fundusze kampanijny Mondale około \$5 mln, w celu zmobilizowania 13.8 mln członków AFL-CIO do głosowania za Mondale i Ferraro.

— Przeprowadzić na skalę krajową sprawdzian, polegający na odnalezieniu wśród członków związków zawodowych tych wszystkich, którzy mają kwalifikacje (będąc obywatelami) nie zarejestrowali się do wyborów. Sprawdzian ten przeprowadzony będzie za pomocą komputerów, które porównają listy członków związków zawodowych z listami wyborców zarejestrowanych na danym terenie, w danym okręgu wyborczym.

— "Zarzuć" szczególnie ważne dla wyborów miasta pamfletami agitującymi za kandydaturą Mondale.

— Przeprowadzić zakrojoną na szeroką skalę akcję propagandową, której głównym zadaniem będzie próba zdyskwalifikowania dotychczasowej polityki prezydenta Reagana. Akcja ta polegać będzie na ulotkach rozsyłanych do wszystkich członków związków, organizowaniu specjalnych wieców i manifestacji.

Ta ostatnia metoda, jak stwierdzono w artykule zamieszczonym w "U.S. News & World Report" z 30 lipca br. zastosowana będzie w nadziei osłabienia, dotychczasowej dobrej opinii i poparcia, jakim cieszył się wśród robotników prezydent Reagan.

Prezes AFL-CIO Lane Kirkland przyznaje, że walka będzie bardzo ciężka. Po raz pierwszy w historii związki zawodowe będą się starały usunąć ze stanowiska prezydenta, który ubiega się o ponowny wybór, tym bardziej, że cieszy się on wśród pracowników bardzo dobrą opinią. Zwrócono uwagę również na fakt, że zmniejszyła się znacznie liczba członków związków zawodowych, co bez wątpienia wpłynie ujemnie na ich siłę w czasie nadchodzących wyborów.

Najbardziej jednak zależy przywódcom związkowym na uniknięcie kompromitacji, na jaką narazili się w czasie wyborów prezydenckich w 1980 r., kiedy przywództwo związkowe poparał kandydaturę Jimmy'ego Cartera, a 44% związkowców nie dostosowało się do poleceń "góry" i głosowało za Reaganem.

To olbrzymie poparcie dla partii republikańskiej wyrażone przez duży procent związkowców poddało dużym wątpliwościom twierdzenie, jakoby przywódcy związkowi mieli duży wpływ na swych członków.

Zdaniem przywódców związkowych, w kampanii 1980 r. popełniono zasadniczy błąd, polegający na tym, że nie postarano się o odpowiednie uświadomienie członków co do słuszności poparcia kandydatury Cartera a nie Reagana.

Zdaniem prezesa Kirklanda, "z doświadczeń wiadomo, że żaden demokrat nie zdobędzie fotela prezydenckiego, bez poparcia ze strony związków zawodowych".

Już teraz, związki zawodowe zrzeszone w AFL-CIO włożyły wiele pracy i wysiłków do tegorocznej kampanii prezydenckiej. Zerwano z tradycją i ogłoszono poparcie dla kandydatury Waltera Mondale, znacznie wcześniej, niż to dawniej było w zwyczaju, wydając równocześnie \$5 mln na kampanie prowadzone przed prawyborami i "caucusami" w poszczególnych stanach.

Większe komórki związkowe dostarczyły nawet swym członkom listy kandydatów, na których powinni głosować, a związkowcy — pracownicy kampanijni agitowali osobiście, telefonicznie lub pisemnie za wyborem kandydatów polecanych przez przywódców związkowych.

Zdaniem szefa komisji politycznej AFL-CIO Johna Perkinsa, dotychczasowe wysiłki związków nie poszły

na marne, ponieważ w przynajmniej 23 stanach, w prawyborach czy też "caucusach", związkowcy stanowili 23% złożonych głosów demokratycznych — czyli jedną trzecią wszystkich głosów.

W konwencji demokratów w San Francisco, z prawie 4,000 delegatów, jedną piątą stanowili członkowie związków zawodowych — największa liczba związkowców w historii. Większość z nich, z małymi wyjątkami, głosowała za nominacją Waltera Mondale na dandydata demokratów do prezydentury.

Nie obeszło się od zarzutów, skierowanych w kierunku Mondale, którego posadzano (przez otrzymane przez niego poparcie od związkowców), o zbyt wielkie związanie z jedną grupą, mającą specjalne zainteresowania.

Obecnie, stratedzy związkowi obliczają, że aby kandydat związkowy — czyli Walter Mondale zwyciężył w listopadowych wyborach, musi w nich głosować przynajmniej 65% związkowców i ich rodzin — w sumie 10 mln osób.

Chcąc się upewnić, że rzeczywiście jak najwięcej związków zawodowych będzie głosować w nadchodzących wyborach, AFL-CIO ma zamiar przystąpić do olbrzymiej kampanii rejestracji wyborców. Naczelnym celem tej akcji, będzie uzyskanie "czynnych wyborców", w przynajmniej 75% do 80%. W ostatnich prawyborach okazało się, że jedynie 55% członków związków zawodowych było "czynnymi" czyli zarejestrowanymi wyborcami.

Już w sierpniu, większość związków zawodowych wchodzących w skład AFL-CIO otrzyma komputerowe listy swych członków z odznaczeniem, którzy z nich są zarejestrowani, a którzy nie. Rejestrowanie tych członków, zależne jest już będzie od poszczególnych oddziałów związkowych.

Service Employees International Union, mająca 850 członków, już teraz rozpoczęła akcję rejestracji wyborców. Niedługo przystąpią do niej inne związki zawodowe, łącznie ze związkiem zawodowym stalowników.

Związek zawodowy zrzeszający pracowników zatrudnionych w przemyśle spożywczym ma zamiar skoncentrować swe wysiłki na kobietach, stanowiących większość jego członków. Uznano bowiem, że siła polityczna kobiet jest niezmiernie ważna i nie można jej bagatelizować.

Komitet Polityczny AFL-CIO ma zamiar wyasygnować milion dolarów na reklamy telewizyjne i drukowanie ulotek, zachęcających członków związków zawodowych do poparcia kandydatury Mondale. Osobno, pracownicy obsługujący telefony poszczególnych firm, rozpoczyna kampanię telefoniczną, kontaktując się z członkami związków i osobiście apelując o oddanie głosów.

Wielu przywódców związkowych przyznaje jednak, że nie będzie łatwo "dotrzeć" do związkowców. "Mówimy im jedno, a oni robią swoje".

Nie wszystkie jednak związki zawodowe tak entuzjastycznie i zdecydowanie popierają kandydaturę Waltera Mondale. Związek zawodowy Teamsters, który nie należy do AFL-CIO i który w poprzednich wyborach prezydenckich poparł Reagana, nie wyraził wprawdzie jeszcze swej opinii, ale spodziewanym jest, że poprze prez. Reagana, podobnie jak nie wiadomo co zrobią takie związki zawodowe, jak: International Longshoremen's Assoc., Marine Engineers czy też Sheet Metal Workers. Te ostatnie trzy związki w wyborach 1980 nie poparły żadnego z kandydatów.

Tymczasem pracownicy kampanii prezydenta Reagana doskonale zdają sobie sprawę z sytuacji i uznali, że najlepiej będzie, gdy prezydent Reagan osobiście zwróci się do robotników. Cieszy się on nadal doskonałą opinią i przypuszcza się, iż pozyska robotników dla siebie.

Przywódcy związkowi zdają sobie sprawę z ryzyka, na jakie się narażają. Zwycięstwo prezydenta Reagana w listopadowych wyborach będzie oznaką, iż stracili wpływ na swych członków, będzie swego rodzaju kompromitacją dla przywódców związkowych. (t. ar)

Mysł

— Bądź jak dziewczyna — mów "nie", a bierz wszystko.

W. Szekspir

Trafne Opinie Weinbergera

Sekretarz Obrony uznał za potrzebne przekazać na użytek publiczny swoje opinie, dotyczące taktycznych posunięć Sowietów w zakresie możliwych rokowań między Stanami Zjednoczonymi i Sowietami odnośnie kontroli broni w przestworzach międzyplanetarnych.

Sekretarz Caspar Weinberger stwierdził, że próby Moskwy ograniczenia zakresu tych rokowań, jakie zamierza się podjąć we wrześniu w Wiedniu, "mogą być czysto polityczne", jak też mają zmierzać do wpływania na listopadowe wybory w Stanach Zjednoczonych.

Weinberger oświadczył w wywiadzie telewizyjnym, że administracja rządowa jest skłonna uczestniczyć w rozmowach w Wiedniu na temat ograniczenia broni w przestworzach, ale nie zgodzi się na sowieckie żądania ograniczające tematykę rozmów.

"Pójdziemy do Wiednia — mówił Sekretarz Obrony — ale nie kłaniając się w pas czy też kapitulując wobec sowieckich żądań lub warunkowań... "Będziemy mówili o wszystkich sprawach, o których Moskwa chce mówić, ale też będziemy nalegali, aby mówić także o sprawach, o których my chcemy mówić".

Weinberger wyraził przypuszczenie, że sowieckie manipulacje propagandowe "mogą być czysto polityczne, mogą po prostu próbować pobić Prezydenta Stanów Zjednoczonych" (w wyborach).

Sekretarz Obrony zajął również stanowisko w sprawie niebawmego zarzutów podkomitetu Izby Reprezentantów, który ujawnił raport na temat rzekomych braków w zakresie pogotowia amerykańskich sił zbrojnych.

Raport, opracowany przez podkomitet kongresowy, kontrolowany przez demokratów, podobnie zresztą jak cała Izba Reprezentantów, zakwestionował gotowość Stanów Zjednoczonych do skutecznej obrony. Ta gotowość do wojny konwencjonalnej ma zmniejszać się.

Trzeba z zadowoleniem stwierdzić, że ta

groźna konkluzja nie odpowiada rzeczywistości, co już zostało podkreślone w wielu wypowiedziach publicystycznych, jak też napiętnowane "jako śmieszne, ale też i niebezpiecznie błędne".

Do tych krytycznych ocen raportu, który został oparty na starych, nieaktualnych statystykach, również Sekretarz Obrony włączył swoje oceny, podkreślając zdecydowanie, że "wszystkie nasze siły zbrojne są obecnie bardziej gotowe niż były kilka lat temu". "I z tych właśnie powodów wybuch konfliktu jest mniej prawdopodobny" — powiedział Weinberger.

W wywiadzie został on zapytany, co może powiedzieć na twierdzenie izbowego podkomitetu wydatków, że administracja Reagana w ostatnich trzech latach wydała za dużo z funduszy wojskowych na budowę i rozwój strategicznych systemów obronnych, pozwalając jednocześnie na spadek sił konwencjonalnych oraz ich gotowości bojowej.

Weinberger powiedział, że jednym z niewielu czynników mówiących o jednomyślności w Pentagonie jest pogląd, według po prostu zdrowego rozsądku, że "nasze wszystkie siły zbrojne są obecnie bardziej zdolne do podjęcia konfliktu, jeśli on zostanie nam narzucony".

"Niefortunnym faktem jest — w ocenie Weinbergera — to, że administracja została zmuszona do ulepszenia sił konwencjonalnych w tym samym czasie, gdy musieliśmy naprawiać braki i zaniedbania w naszych siłach strategicznych".

W kołach politycznych w Washingtonie utwierdza się przekonanie, że w tym roku prezydenckich wyborów krytyczne opinie opozycyjnych ustawodawców kongresowych będą wciąż wypowiadane, aby stawić republikańskiego kandydata do Białego Domu w złym świetle. Toteż na uwagę zasługują wypowiedzi Sekretarza Obrony, który z racji swego stanowiska ma do dyspozycji szeroki wachlarz informacji, ocen i opinii odnośnie stanu obronnego kraju.

Duch Olimpijski

23 Olimpiada w Los Angeles skupia uwagę całego świata. Mimo upolitycznienia wniesionego przede wszystkim przez dyktatury totalistyczne (hitleryzm w 1936 r., komunizm w latach powojennych) igrzyska są wielkim wydarzeniem, choćby dlatego, że bierze w nich udział 140 krajów i 8,000 zawodników. Bojkot Olimpiady przez ZSRR i jego wasalów nie zmniejszył znaczenia Olimpiady, wręcz przeciwnie, nieobecność gangreny sowieckiej wpływa dodatnio na nastroje. Narody, które wylały zespół na Olimpiadę nasłuchują wiadomości z Los Angeles, a około 2.5 miliarda ludzi patrzyło na otwarcie Olimpiady nadane przez telewizję. Niezależnie od tego blisko 8,000 dziennikarzy przekazuje wiadomości z Los Angeles dziennikom i stacjom radiowym w swoich krajach.

Na wiele miesięcy przed Olimpiadą w Los Angeles i w całym kraju narastał "duch olimpijski", co znalazło swój wyraz w zgłoszeniu się ponad 70,000 ochotników i ochotniczek do pracy przy organizowaniu otwarcia i samych igrzysk. Dzięki temu Olimpiada w Los Angeles kosztuje jedną trzecią sumy jaką zapłacili obywatele ZSRR w 1980 r. Na Olimpiadę w Los Angeles ani rząd federalny ani rząd stanowy nie dał centa. Koszta pokryją firmy prywatne, entuzjaści sportu i obywatele kupujący medale olimpijskie.

Olimpiada w Moskwie, choć kosztowała dużo więcej, miała charakter sztywny. Organizatorzy nie mogli wnieść wiele nowych pomysłów do tradycyjnego programu otwarcia. W ZSRR wszystko służy celom politycznym, nad wszystkim czuwa Politbiuro i jego wszechmocne ramie KGB. Otwarcie Olimpiady miało charakter poważny, może nawet za poważny.

W wolnej Ameryce otwarcie Olimpiady było radosnym festynem. Tradycyjny program został wzbogacony przez hollywoodzki świat artystyczny, który entuzjastycznie ofiarował swoje najlepsze talenty i czas bezpłatnie. Tylko w wolnym kraju artyści wspólnie z 90,000 widzów mogli wytworzyć nastroj prawdziwie olimpijski, gdy ludzie różnych narodowości, przybyli ze swych kontynentów, podali sobie ręce i powtarzali słowa pieśni wykonywanej przez sławną artystkę.

Do wytworzenia "nastroju olimpijskiego" przyczynili się wszyscy uczestnicy programu: 100 osobowa orkiestra symfoniczna, 120 trębacz, 1,000 osobowy chór, 750 tworzących orkiestry "marszowe", 300 tancerek i tancerzy, oraz setki kobiet i mężczyzn, którzy wykonali różne zadania bezpłatnie. Wyraził się w tym także patriotyzm, choć pokazaniu światu, że Ame-

rykanie potrafią zorganizować wielką imprezę i przeprowadzić program z precyzją i rozmachem trudnym do naśladowania.

Dzięki ofiarności i entuzjazmowi tysięcy ludzi otwarcie igrzysk w Los Angeles miało specyficzny charakter i na pewno gospodarze następnych igrzysk nie potrafią dorównać organizatorom 23 Olimpiady rozmachem, pomysłowością i poziomem artystycznym. Nie ma przecież drugiego kraju na świecie w którym skupiłoby się tyle talentów artystycznych i organizacyjnych co w Stanach Zjednoczonych. Olimpiada w Los Angeles, mimo bojkotu sowieckiego (a może dzięki bojkotowi) przywróciła igrzyskom charakter jakie miały w pierwszych wiekach w starożytnej Grecji. Sztynną pompę i ponurą powagę Olimpiad w Berlinie w 1936 r. i w Moskwie w 1980 r. zastąpiła bezstroska radość z nadejścia pojednania narodów, atmosfera festynu, wytworzona przez muzykę i tańce, a przede wszystkim przez wolnych ludzi.

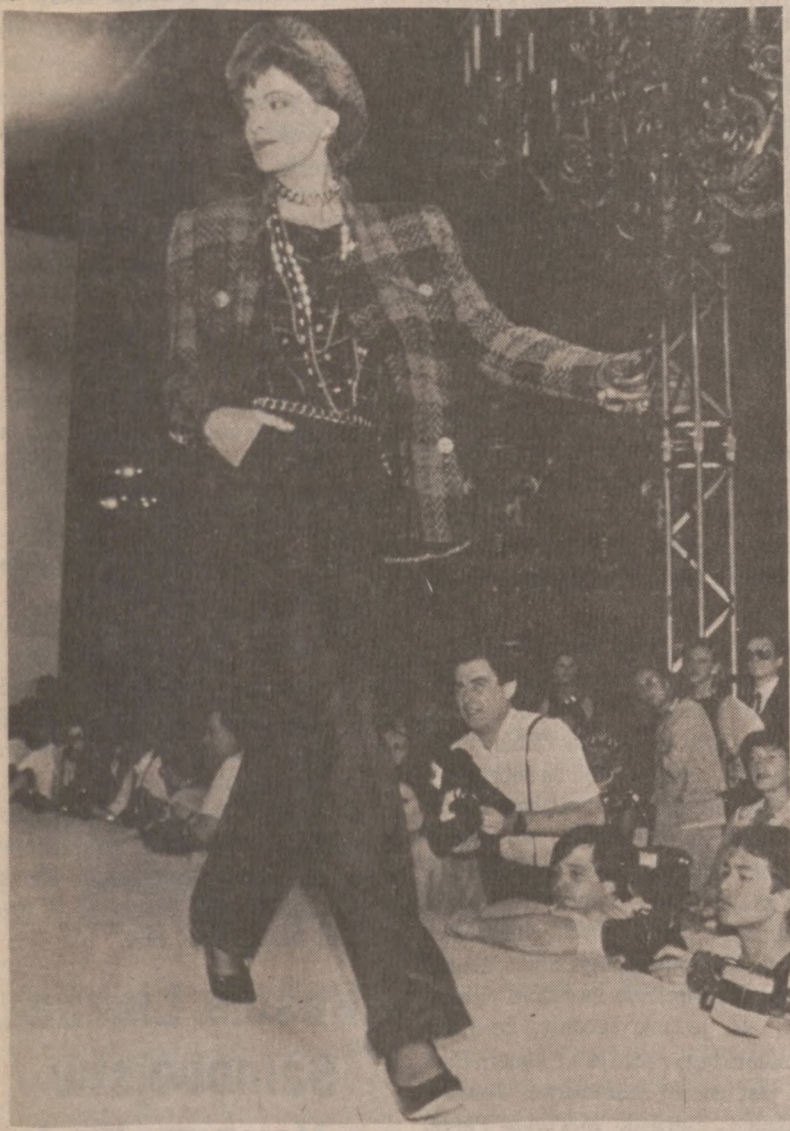
Otwarcie było wspaniałym przykładem zmysłu organizacyjnego, pomysłowości i ofiarności wolnych ludzi w wolnym kraju. Niestety, jest także druga strona inicjatywy prywatnej: bezgraniczna chciwość. Ceny przejazdów limuzynami z lotniska do hoteli podskoczyły od 50 do 80 procent. Wszystkie hotele w Los Angeles i okolice podniosły ceny, niektóre \$56 d \$160 za noc. Szczyt chciwości wykazują firmy wypożyczające samochody. Jedna z nich (Avis) podniosła cenę ze \$119 do \$385. Dobre imię, które zdobyły dla Ameryki dziesiątymy tysięcy artystów, artystek, ochotników, ochotniczek, plugawia chciwi właściciele hoteli, restauracji i innych przedsiębiorstw.

Dla Polaków i Polonii jest to smutna Olimpiada, bo rządzący w Warszawie renegaci nie pozwolili polskiemu atletom na udział w Olimpiadzie, dając tym jeden więcej dowód, że są obcą agenturą, działającą na szkodę narodu polskiego i wbrew oczywistym interesom Polski. Wśród maszerujących atletów brakło Polaków, wśród flag powiewających nad stadionem olimpijskim nie ma flagi polskiej. Przypominają się tragiczne chwile sprzed blisko 40 lat, gdy na organizacyjnym zebraniu ONZ w San Francisco nie było delegacji Polski, państwa, które miało odwagę powiedzieć Hitlerowi nie!

Zbrodnicze imperium Hitlera rozsypało się w gruzy. Wierzmy, że podobny los spotka również a może nawet bardziej zbrodnicze, Imperium Sowieckie. Polacy znowu będą gospodarzami w swoim kraju, a olimpiady międzynarodowym festynem i szlachetnym współzawodnictwem atletów wolnych narodów.



DZIAŁ KOBIET



PARYŻ. — Z kolekcji Karla Lagerfelda, dla Chanel. Propozycje na jesień. Żakiet ze szkockiej wełny, popielate, wełniane spodnie i jedwabna bluzka w pasy o kolorach: granatowym, czerwonym i zielonym. (UPI)

Reumatyzm Leczony... Zimnem

Czy to prawda, że nową, rewelacyjną metodą leczenia reumatyzmu okazało się stosowanie niskich temperatur?

Metodę tę stosuje — przynajmniej na razie — jeden, jedyny lekarz, Japończyk, dr Toszima Jamauczi.

To na pozór paradoksalne leczenie choroby rozwijającej się — jak powszechnie wiadomo — w zimnie i wilgoci przynosi jednak nieoczekiwane wyniki i uważane jest za "rewolucję" w dotychczasowych metodach leczenia schorzeń gośćcowych.

Na wyspie Kiuusiu w pobliżu miejscowości Oita, znajduje się ośrodek szpitalny, w którym przebywa stu kilkudziesięciu chorych w wieku od 7 do 73 lat.

W tym właśnie szpitalu dr Jamauczi dokonuje eksperymentów, uważanych za przewrót w tradycyjnej terapii chorób reumatycznych, nie zwykłe odpornych na leki konwencjonalne. Zamiast kąpiele ciepłych zaleca on swoim pacjentom przebywanie w temperaturze —16 stopni C w specjalnym pomieszczeniu nazywanym popularnie "łodówką", zaś w miejsce wypoczynku — w okresach kryzysu choroby — intensywne ćwiczenia fizyczne.

Co więcej, dr Jamauczi wykrył wszystkie leki na bazie salicylu oraz wiele innych (jak np. kortizon) powszechnie stosowanych w ostrych i przewlekłych schorzeniach tkanki łącznej.

Nic zatem dziwnego, że "herezje" dra Jamauczi i jego spory z autorytetami w dziedzinie terapii chorób reumatycznych zyskały mu przydomek "dziwaka i "renegata".

Nowa metoda, stosowana przez tego lekarza, jest również "solą w oku" miejscowego przemysłu źródeł ciepłych, znajdujących się w sąsiedniej miejscowości, słynącej również z kąpiele w gorącym piasku.

Dr Jamauczi otwarcie głosi, że zalecane przez balneologów kąpiele są nieskuteczne, zaś ciepło nie tylko nie pomaga, ale wręcz pogarsza stan choroby.

Powołuje się on przy tym na liczne, przewlekłe choroby przemiany materii powodujące odkładanie się w tkankach kwasu moczowego, czyli tzw. dnę moczanową, popularnie zwaną artretyzmem.

Podczas jednego z takich eksperymentów 30 osobową grupę pacjentów leczono konwencjonalnie, zaś drugą — tak samo liczną — leczono zimnem.

W 10 dni po stosowaniu kąpiele gorących pacjentów czuli się gorzej i odczuwali wzmocnienie bólów, natomiast w grupie poddawanej metodzie "zimnej" zaobserwowano zmniejszenie się dolegliwości i lepszą sprawność ruchową.

Zdaniem dra Jamauczi, kiedy jakaś część ciała jest ogrzewana, krążenie krwi w tym miejscu zostaje

zwolnione, natomiast w trakcie oziębiania — staje się bardziej aktywne. Oziębienie schorzonego stawu pomaga więc w regeneracji tkanki, natomiast ogrzewanie chorego miejsca powoduje nasilenie się choroby.

W klinice dra Jamauczi nawet chorzy przykuci do fotela znajdują się w nieustannym ruchu i wykonują specjalne ćwiczenia, powodujące pobudzenie krwioobiegu i pomagające w regeneracji zniekształceń.

Każdy chory ma szczegółową dokumentację odzwierciedlającą jego stan przed przybyciem do szpitala i po ukończeniu kuracji. Dzięki temu można naocznie stwierdzić, w jakim stanie chory przybył i jakie są skutki leczenia zimną metodą.

Szczytowym sukcesem tej metody jest udział kilku byłych pacjentów, którzy w chwili przybycia do szpitala prawie nie byli w stanie poruszać się o własnych siłach, w... bie-gach.

Jak wynika z kartotek, na 1600 leczonych tu osób, jedynie w trzech wypadkach nie udało się osiągnąć wyraźniejszej poprawy, byli to jednak ludzie przykuci do łóżek od 10-20 lat, u których stwierdzono nieodwracalne procesy zwyrodnieniowe.

O tym jednak, czy "zimna metoda" jest rzeczywiście skuteczna, jak to wynika z doświadczeń japońskich, będziemy mogli dowiedzieć się dopiero wtedy, gdy wyjdą one z fazy eksperymentów i zostaną potwierdzone przez ośrodki naukowe na świecie.

Kotlety z Indyka Po Mistrzowsku

1 pierś indyka (600 g) bez kości, 4 krawki bułki (możliwie duże okrągłe bułki, sól, odrobina gałki muszkatołowej, 1-2 goździki, 1 jajko, tarta bułka do panierowania, 2 łyżki masła, łyżka usiekanej zieleniny, tłuszcz do smażenia.

Z mięsa indyczego wyciąć 4 niezbyt duże sznycle (po 150 g. każdy). Z krawków bułki wykrajać dokładnie mię-kisz, pozostawiając jedynie skórkę; mięso dokładnie zbić, natrzeć sproszkowanymi przyprawami, umieścić w krawkach bułki, obtaczać w rozbitym jajku i tartej bułce, smażyć na mocno rozgrzanym tłuszczu z obu stron na rumiano. (W sumie ok. 15-20 minut).

Złożyć do rondla, utrzymywać na małym ogniu. Podając — na każdym kotleciku położyć krawek masła roz-tartego z zieloną pietruszką i przyprawami. Do tego rodzaju kotletów podać frytki, ewent. smażone borow-ki lub żurawiny, czy też sałatę wzglę-dnie inną surówkę.

Rady Praktyczne

Jeśli komórka na odzież jest ciem-na, białe linoleum na podłodze znacz-nie ją rozjaśni i ułatwi wybieranie odzieży.

Adwokatura w PRL

Niezawisła adwokatura, zorganizowana w korporacyjny samorząd, jest jednym z istotnych elementów państwa praworządnego. Samorząd zaś może realnie spełniać swoje funkcje tam, gdzie państwo organizuje tylko te obszary życia publicznego, których nie jest w stanie zapłacić inicjatywa obywatelstwa. Elastyczna koncepcja państwa po roku 1945 z definicji kłóci się z formułą rzeczywistego samorządu zawodowego, stąd też 40-lecie PRL jest znaczone mniej lub bardziej skutecznymi próbami sprowadzenia samorządu adwokackiego do jednego z elementów fasady demokratycznej.

Wypróbowanym sposobem ograniczenia roli samorządu, aż do sprowadzenia go do zupełnej fikcji — jak to miało miejsce w okresie stalinowskim — jest umiejscowienie ponad tym samorządem nadzoru zwierzchniego, który tradycyjnie sprawuje minister sprawiedliwości.

Dyskusja nad statusem adwokatury w PRL była i jest nieodmiennie polem starcia dwóch idei: etatyzmu i samorządności. Rozumiał to znakomicie poseł sprawozdawca Adam Łopatka, kiedy to, referując projekt obecnie obowiązującego prawa o adwokaturze, mówił w Sejmie: "... Projekt prawa o adwokaturze w wersji zgłoszonej do łaski marszałkowskiej (chodzi o projekt Komisji powołanej przez Zjazd Adwokatów w Poznaniu, który odbył się w styczniu 1981 na fali posierpniowej odnowy) był zbyt jednostronnie ukierunkowany przez ideę samorządności oraz nasycony brakiem zaufania do rządu..." Zaiste brak zaufania do rządu, na czele którego stały tak "kryształowe" postacie, jak Cyraniewicz, Jaroszewicz czy Babiuch, jest godny pożałowania.

Stąd też zmiany, jakim uległ projekt adwokatury, były wyraźnie orientowane na przywrócenie ministerialnego nadzoru i nadzór ten, mimo całego frazeologicznego sztafazu, zachowywał.

Najdobitniej uzewnętrzenia się to w ustawowych możliwościach ingerencji ministra w sprawy kadrowe i dyscyplinarne adwokatury. Może więc on sprzeciwić się wpisowi na listę adwokatów i aplikantów adwokackich. Ponieważ zaś sprzeciw taki wymaga uzasadnienia, przeto w ostatnim czasie kilkanaście sprzeciwów ministra zawierało identyczne, proste a zarazem precyzyjne uzasadnienie: uczestnictwo kandydata do 13 grudnia 1981 w NSZZ "Solidarność", co automatycznie oznacza brak rękojmi "co do prawidłowego wykonywania zawodu adwokata w PRL" (art. 65 — prawa o adwokaturze). Sąd Najwyższy, do którego można odwoływać się od sprzeciwu ministra, jak dotąd ani w jednym przypadku nie uchylił tak motywowanego sprzeciwu.

Minister sprawiedliwości uzyskał również nadzorcze kompetencje w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów. W myśl przepisów ustawy może on wiązać polecieć wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, stając się tym samym generalnym oskarżycielem adwokata. Może ponadto — po zapoznaniu się z wyjaśnieniami obwinionego adwokata — zawiesić go w czynnościach zawodowych.

Szczytem nadzorczej przezorności jest przepis ustawy zezwalającej na utrzymanie ministerialnego zawieszenia w mocy, mimo skazania adwokata w postępowaniu dyscyplinarnym na karę nagany, upomnienia lub karę pieniężną bądź wręcz uniewinnienia. Wynika to z literalnej wykładni art. 83 ust. 3 ustawy.

Obrazu faktycznego nadzoru nad adwokaturą dopełnia jednoznaczne uprawnienie ministra, który może zwrócić się do Krajowego Zjazdu Adwokatów lub do Naczelnej Rady Adwokackiej o podjęcie uchwały w określonej sprawie należącej do ich właściwości, przy czym uchwała taka musi być podjęta w ciągu miesiąca. W tym kontekście czyż trudno nakazać w imię wyższych racji lub tak zwanego mniejszego zła podjęcie uchwał skierowanych przeciwko tym adwokatom, którzy prawo do obrony widzą szerzej, niż dopuszczają to etyka prokuratora czy oficera śledczego?

Wszelako najgłębsza filozoficzno-sprawną istotą problemu adwokatury w PRL tkwi gdzie indziej, a przepisy ustaw są instrumentem uprzedzonego wdrażania określonej filozofii państwa. W ustroju socjalistycznym prawo obywatela do obrony jest sprzeczne z obowiązującą filozofią państwa, skoro socjalistyczne państwo na mocy definicji pomyślane jest jako nie tylko wyraz woli, ale i dobrodziej pomyślności ogółu obywateli, a w każdym razie jako jedyny organizator przyszłej pomyślności. Trudno przeto zakładać,

przynajmniej w teorii, by istniał racjonalny interes obywatela obrony przed państwem. Socjalistycznym państwem.

Stąd już w początkach ustrojowych problem prawa do obrony jawi się jako problem burżuazyjnych pozostałości w świadomości społecznej, mających z pewnością jakieś znaczenie w państwie, którego istotną jest panowanie wąskiej klasy posiadaczy. Problem ten, jak wiadomo, został rozwiązany w dwojaki sposób: przez upaństwowienie bądź tak zwane upo-łączenie adwokatury. W szeregu Krajów Socjalistycznych adwokatura została sprowadzona do roli urzędu państwowego z całym dobrodziejstwem służbowej pragmatyki i płynącego stąd podporządkowania.

Formuła "upołączenia" w swej istocie oznaczała nie tylko zespolone wykonywanie zawodu, ale przede wszystkim polegała na utworzeniu poręcznej możliwości każdorazowej kontroli adwokata. Taką możliwość dawała kontrola finansowa. "Upołączenie" polegało więc na zakazie umowy klient-adwokat, co do honorarium tego drugiego. Ustalając równocześnie nieziściowy, nierealistyczny niski poziom stawek oficjalnych opłat za czynności adwokackie (czytaj minister sprawiedliwości) zakładał, że adwokaci będą wynagradzani poza oficjalną taksą. Ta prawnicza hipokryzja miała dawać w skutkach i dawała pacyfikację środowiska wskutek — jak to zwykli określali sami zainteresowani — "mniejkiego do-brzuszka" adwokatury. Tak "upołąc-nionemu" adwokatowi można bowiem łatwo zrobić zarzut nierzetelności finansowej i udowodnić to przy pomocy nieskomplikowanej prowokacji.

Adwokat zamożny — to obrońca pokorny. Oto istota "upołączenia" zawodu. Obecnie przeprowadzane na terenie całego kraju kontrole kancelarii adwokackich przez urzędy skarbowe mają przypomnieć adwokatowi, tym zwłaszcza, który po Sierpniu 80 nie chciał przyjąć do wiadomości, że obowiązujące od czterdziestu lat kanony filozofii państwa nie przestały obowiązywać, a prawo do obrony istnieje nie po to, aby w interesie broniącego obywatela przedkładać organom państwa dowody ich niepewności.

Jak łyżka dziegciu psuje beczkę miodu, tak każdy głos dochodzący z ławy obrończej, domagający się przestrzegania przyrodzonych praw człowieka, praworządności i sprawiedliwej miary, będzie głosem kwestionującym tę osobliwą wersję porozumienia władzy ze społeczeństwem, która to wersja ma zawierać rezygnację obywatela z prawa do obrony z pomocą adwokata.

Justyn Jura (ps.)

"Przełw" — niezależne pismo w Łodzi

Ranny Policjant

Policjant Mitchell McCullough został ranny w kolano i doznał uszkodzenia obojczyka w czasie szamotaniny się z dwoma młodymi osobnikami, których zatrzymał we wtorek przed restauracją znajdującą się przy 6918 S. Western.

Policjant w zadawalającym stanie znajduje się w szpitalu. Aresztowano 18-letniego Darryl Wheeler, oskarżając go o napad na policjanta.

Aresztowany miał przy sobie rewolwer, którego kula zraniła policjanta. Drugi młody człowiek, towarzysz aresztowanego, został zwolniony.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciężowe
- Życiwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Usuwaniu Ciąży

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz na Ciężę
- Porady Ciężowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia DZWIŹNIAĆ W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINE

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorka do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Im Gorzej, Tym Gorzej

Polityka komunistów była i jest represyjna wobec tych — pisze "Solidarność Walcząca" — którzy mają własne zdanie i własne plany życiowe, czyli wobec ludzi wolnych. Komuniści tolerują ambicje i przedsiębiorczość, ale tylko wtedy, gdy się będzie im ulegać. Kto się chce dorobić, wyskoczy na wyższy poziom życia, musi sprzedawać swoją pracę na Zachodzie. Kto ma żyłkę organizatorską lub talenty kierownicze musi wyemigrować.

W ten sposób komuniści — stwierdza podziemne pismo — pozbawiają społeczeństwo sumiennych producentów: wykwalifikowanych robotników, rzemieślników, właścicieli małych przedsiębiorstw. Pozbawiają też polityków, społeczników, którzy umieliby z pełnym zapałem organizować życie społeczne, którzy byłiby niesprężalni i mieli charakter. Taka polityka "kadrowa" jest podporą systemu. Co z tego wynika dla społeczeństwa?

Pismo "Niepodległość" w zdanu "najlepiej z władzą radziecką walczyć

Polskie Telefony Dla Sowietów

Jak powszechnie wiadomo, głód telefonów w PRL jest wielki, na telefon czeka się latami, sieci warszawskiej nie można rozbudowywać z powodu braku nowoczesnych urządzeń. A jednak telefony wytwarza się w kraju masowo. Ale idą do Sowietów. Normalnie tego rodzaju transakcje reżym ukrywa bardzo starannie, ale czasem coś się przemknie do wiadomości publicznej.

Ostatnio ujawniono, że Radomska Wytwórnia Telefonów ma w tym roku dostarczyć do Rosji 60% całej produkcji, mianowicie 950.000 aparatów telefonicznych. Ogłoszony w "Rzeczpospolitej" niedyskretny komunikat podpisany literkami "(szan)" dodaje, że od czasu pierwszego zamówienia Radomska Wytwórnia Telefonów wysłała do Sowietów 11 milionów telefonów. Kiedy Moskwa dała to pierwsze zamówienie, czy raczej rozkaz — nie ujawniono.

W tym samym komunikacie, może dla ostudzenia wiadomości o dostawach dla ZSRR dodaje, że RWT od kilku lat współpracuje też z krajami Bliskiego Wschodu. Wartość kontraktów z Syrią na budowę montowni aparatów telefonicznych wyniesie 2 mln dolarów, a podobne zamówienie zgłosiła także Jordania.

NADZIEJA DLA MAJĄCYCH SŁABY SŁUCH

Postęp w nowoczesnej technologii przyniósł znaczne ulepszenie w aparatach słuchowych robionych na zamówienie. W każdym tygodniu tysiące ludzi otrzymuje pomoc w ten sposób, że mogą słyszeć normalnie na nowo. Członkowie ich rodzin i przyjaciele nie muszą krzyczeć lub powtarzać swe słowa gdy mówią do nich.

Jeśli straciliście słuch sami lub znajcie kogoś, kto ma tę dolegliwość — zapraszamy Was i ich do odwiedzenia "Special Confidential Hearing Aid Demonstration" do zbadania Waszego słuchu by określić, czy może być on poprawiony w widoczny sposób przy pomocy aparatu słuchowego.

kolchoźnicy pracujący niewydajnie inżynierowie robiący fikcję" źle widzi całą sprawę. Partolac i olewając, demoralizujemy siebie i innych. Komuniści zawsze znajdują rzesze ludzi do czarnej roboty i grupę poganiaczy, których sobie kupią za rozmaite przywileje albo wychowają porpagandą.

Dziś jest kiepsko nie tylko z produkcją, ale z ochroną zdrowia i oświatą, a już katastrofalnie ze stanem czystości wód, powietrza, przyrody i parku maszynowego przemysłu. Nie jest to jednak skutek działania "im gorzej tym lepiej", ale wynika z głupoty komunistów, którzy nie mogą sobie poradzić z organizowaniem życia społecznego i politycznego. Na szczęście postawa "pracuj żółciem", jest u nas bardzo rzadka, choć czasem ma sens na przykład w przemyśle zbrojeniowym, w aparacie policyjnym.

W obecnej sytuacji — podkreśla "Solidarność Walcząca" — mamy tak wielką kadrę do zorganizowania drugiego Sierpnia, że wystarczyłoby jej na cały blok wschodni. Kadr organizatorów życia gospodarczego, społecznego i politycznego dopiero stopniowo się dopracowujemy. I to właśnie jest wielki sukces. Powstają tedy zespoły ludzi znających się na zarządzaniu, organizowaniu, do podejmowania decyzji, a jednocześnie nie zginających karku przed systemem. To szkolenie odbywa się w wielu dziedzinach i miejscach życia gospodarczego i społecznego. Proces staje się powszechny. Bardzo temu sprzyja atmosfera społecznego oporu wobec komunistów i aprobaty ludzi niezależnych a jednocześnie dobrych i sumiennych fachowców.



SAN DIEGO, KALIFORNIA. — James Oliver Huberty, który zastrzelił 20 osób w restauracji McDonald w pow. San Diego, miejscowości San Ysidro, 18 lipca br. (UPI)

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA! CENTRAL FURNITURE
1348 N. MILWAUKEE AVE. 486-7838

VISA	MASTERCARD	DINERS CLUB	AMERICAN EXPRESS
6-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI Reg. \$599 SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLIKAMI TO WSZYSTKO ZA \$299.95	KANAPA SEKCYJNA • Obicie z Długotrwałej Materi \$348	MATERACE W Rozmiarach Full • MĄDROŚĆ CENTER Każda Szt. \$44	
6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI • Potrójna komoda • Lustro z półkami • Szafka • Wieszak z półkami TYLKO \$298	3-CZ. SYPIALNIA Orzechowo-kleśowe wykończenie, wieszak z półkami na książki \$148	8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE Wbudowana Półka i Drabinka \$95	
5-CZ. KOMPLET DO BAWIALNI • Kanapa • Fotel • Półki • Stolik • Lampa Można dokupić podłokietki rozkładany fotel. TYLKO \$298	KUCHENKA GAZOWA PEŁNY ROZMIAR \$199	ADMIRAL • ŁÓDOWKA • Oddzielny zamrażacz • Wyważane • Pełne odmażanie \$329.95	
8-CZ. DREWNIANY KOMPLET DO JADALNI do wyboru Stół, Krzesła lub Kredens KOMPLET \$345	5-CZ. KOMPLET DO DINETTE Stół stołowy z formica, wiłnowe krzesła. Do wyboru w wielu kolorach. \$79	WERSALKA Lutro rozkładane, wygodne dla dwóch osób. W kolorach do wyboru. \$119	
DUZO-EKRAŃOWE KOLOROWE TV ZNANYCH FIRM \$279.95			

GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6; Niedz. 11-5. MÓWIAMY PO POLSKU

Amnestia Jest Mydleniem Oczu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nie, że amnestię proklamowano jedynie po to, by poprawić zdanie międzynarodowej opinii publicznej na temat sytuacji w Polsce. Wyjaśnili, że cel takiego działania nie budzi wątpliwości, gdyż "komunizm nie jest się w stanie wyżywić bez pomocy Zachodu."

W dniu wczorajszym na łamach reżimowej "Trybuny Ludu" ukazała się odpowiedź na niedzielną artykuł redakcyjny, zamieszczony w katolickim "Tygodniku Powszechnym." Kościół sugerował w nim, że następnym krokiem w kierunku porozumienia narodowego powinna stać się zgoda reżimu na istnienie pluralistycznych form aktywności politycznej.

Bez powoływania się na Kościół "Trybuna Ludu" stwierdziła jednak, że ci, którzy mówią o pluralizmie lub którzy domagają się przywrócenia "Solidarności" są jedynie "politycznymi hazardystami."

Waleśa poinformował w rozmowie telefonicznej, że zamierza wykorzystać amnestię do organizowania zebrań objętych nią działaczy wolnych związków. Dodał również, że amnestia "stanie się łyżką smoły, rozpuszczoną w słoiku miodu," jeśli w jej następstwie nie wyjdzie również na wolność zatrzymany w czerwcu przywódca Podziemia, Bogdan Lis.

Lisowi zarzucono zdradę, a więc przestępstwo nie objęte amnestią. W ostatniej wypowiedzi na jego temat reżim poinformował, że sprawa Bogdana Lisa jest rozpatrywana oddzielnie i jak dotąd nie podjęto jeszcze żadnych decyzji. Rzekomo działacza przewieziono ostatnio z Gdańska do więzienia przy ul. Rakowieckiej w Warszawie, gdzie został poddany szczegółowym przesłuchaniom.

Tymczasem Władysław Frasyniuk, inny działacz Podziemia, objęty amnestią, zaginął bez wieści. W ubiegły piątek, w towarzystwie swojego адвоката, Lecha Adamczyka, Frasyniuk opuścił mury więzienia w Łęczycy. Odrzucił ofertę odwiedzenia go pod eskortą milicji do Wrocławia, gdzie mieszka jego najbliższa rodzi-

na. Zapowiedział, że prosto z więzienia zamierza udać się do pobliskiego klasztoru, gdzie chciałby odwiedzić znajomego księdza, po czym wraz z adwokatem chce pojechać na Jasną Górę.

Frasyniuk faktycznie poszedł w towarzystwie mecenas Adamczyka do klasztoru, po czym wszelki ślad po nim zaginął. Wczoraj żona działacza, Krystyna Frasyniuk, złożyła zatem na milicji formalny meldunek o zaginięciu.

Asystent rzecznika reżimu, Ryszard Strauss stwierdził, że władzom wiadomo jedynie, iż uwolniony działacz faktycznie poszedł prosto z więzienia do klasztoru. Krystyna Frasyniuk oświadczyła, że gdyby mąż przebywał tam w dalszym ciągu z całą pewnością skontaktowałby się telefonicznie z rodziną.

Uparty Premier Nowej Zelandii

Wellington, Nowa Zelandia (UPI) — David Lange, przywódca Partii Pracy, wybrany niedawno premierem Nowej Zelandii wygłosił pierwsze od wyborów przemówienie telewizyjne, w którym powtórzył, że amerykańskie okręty wojenne o napędzie nuklearnym, bądź też wyposażone w broń atomową, nie będą miały prawa wstępu do nowozelandzkich portów. Premier dodał, że nie powinno to mieć większego wpływu na sojusz USA z Nową Zelandią.

Sekretarz Shultz, podczas niedawnej bytności w Wellington, na konferencji ANZUS oświadczył, że bez prawa wpływania amerykańskich jednostek do portów Nowej Zelandii o jakimkolwiek przymierz wojskowym nie może być mowy. Sekretarz dodał jednak, że w ciągu najbliższych 6 miesięcy okręty, co do których rząd Nowej Zelandii wniósł zastrzeżenia, i tak nie będą zawiązać do portów tego kraju.

Rozdzielenie Bliźniąt Syjamskich

Toronto (ST) — Chirurgzy prowadzili przez 17,5 godziny operację rozdzielania bliźniąt syjamskich z Burmy, zróżniętych miednicą. Dzieci, które mają obecnie 2,5 roku miały wspólne genitalia. Operacja zmieniła płć jednego z dzieci z chłopca na dziewczynkę, w związku z istnieniem tylko jednego narządu.

Po operacji rozłączenia dzieci, jedno z nich poddane musiało być drugiemu zabiegowi, po stwierdzeniu bardzo silnego wewnętrznego krwawienia. Okazało się, że pękła jedna z żył. Lekarzom udało się jednak zatać krwawienie. Dzieci znajdują się w krytycznym stanie zdrowia i są pod ścisłą, nieprzerwaną kontrolą. Podłączone są do maszyn tlenowych, otrzymują krew i antybiotyki.

Operacja była o tyle utrudniona, że dzieci miały jedną wspólną wątrobę, która podzielona została na połowę, dwie normalnie rozwinięte nóżki, a trzecia zniknęła, z którą część jelit grubych i cienkich, drogi moczowe oraz fragmenty kości.

Lekarze oświadczyli, że dzieci wymagały będą leczenia hormonalnego, które umożliwiłoby im osiągnięcie wieku dojrzałego.

Krowa Przyczyną Katastrofy

Edynburg, Szkocja (UPI) — W poniedziałek, na terenie Szkocji, jadący z dużą prędkością pociąg ekspresowy wpadł na spokojnie spacerującą po torach krowę. Skutki katastrofy okazały się bardzo tragiczne, gdyż 13 osób poniosło śmierć na miejscu, natomiast 100 innych zostało rannych. Stan kilku z nich określany jest jako krytyczny.

Szkockie władze kolejowe natychmiast wszczęły śledztwo, w jaki sposób duże zwierzę mogło znaleźć się na torach. Przejazd w rejonie wypadku będzie przez co najmniej 2 dni zamknięty. Cały czas trwa tam akcja ratownicza, która obecnie polega głównie na wyciąganiu zmasakrowanych zwłok spod rozbitych wagonów.



WASHINGTON. — Kongr. Geraldine Ferraro, kandydatka partii demokratycznej na stanowisko wiceprezydenta, w otoczeniu agentów służby bezpieczeństwa, w drodze na obrady Kongresu, 24 lipca br.

Komandos Zdobyli Szturmem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

mln, zmniejszając go do \$3 mln. W tym samym czasie władze Antyli Holenderskich wydały rozkaz ustawienia na pasie startowym, na którym znajdował się DC-9, samochodów straży pożarnej, co miało uniemożliwić start samolotu. Poza tym przestrzelono jedną z przednich opon, bez której lądowanie byłoby absolutnie niemożliwe. W momencie, kiedy porywacze zażądali wystartowania samolotu, zdenerwowani przedłużającymi się pertraktacjami, poinformowano ich o tym, że jest to niemożliwe ze względu właśnie na przebitą oponę. Przystawiając pistolet do głowy pilota, zażądali więc wymiany opony oraz usunięcia z pasa startowego samochodów straży pożarnej.

Komandos wenezuelscy wkroczyli do akcji, w chwili kiedy usłyszeli strzały w samolocie. Porywacze

Now Ofiary "Potwora z Florencji"

Vicchio di Mugello, Włochy (UPI) — Włoską opinią publiczną wstrząsnęła informacja o odnalezieniu zwłok dwójki młodych ludzi, którzy prawdopodobnie stali się kolejnymi ofiarami ściganego od dawna "potwora z Florencji". Zmarłymi są 21-letni student oraz jego 19-letnia dziewczyna, która została przed śmiercią zgwałcona, co tym bardziej wskazuje na nowy atak "potwora".

Grasuje on w rejonie Florencji od 1968 roku. Napada wyłącznie na samotne pary młodych ludzi, na pustych odcinkach dróg w rejonie miasta. Tylko raz zabił dwóch chłopców, zachodnioniemieckich turystów, którzy spalili w zaparkowanym przy drodze samochodzie. Prawdopodobnie była to jednak pomyłka "potwora" ze względu na długie, jasne włosy jednego z zabitych.

"Potwora z Florencji" podejrzewa się o dokonanie 12 zbrodni. Zawsze umiera na swoje ofiary strzałem z 22-kalibrowego pistoletu z bardzo niewielkiej odległości.

Nowa Propozycja Agencji Ochrony Środowiska

Washington (UPI) — Podkreślając niebezpieczeństwo ujemnego wpływu ołowiu, zawartego w benzynie, na organizm ludzki, Agencja Ochrony Środowiska zaproponowała dzisiaj zmniejszenie jego zawartości o 91% do r. 1986. Rząd ma nadzieję, że ołów zostanie wykluczony z paliwa w ciągu najbliższych 10 lat.

Zmniejszenie o tak duży procent zawartości ołowiu w benzynie jest bardzo bliskie pełnemu zakazowi jej sprzedaży z tą domieszką. Statystycznie stanowi ona prawie połowę ogólnej sprzedaży.

Przedstawiciele Agencji Ochrony Środowiska oświadczył, że wiele jest dowodów na to, że ołów jest bardzo szkodliwy dla zdrowia człowieka, szczególnie niebezpieczny jest on dla kobiet w ciąży oraz małych dzieci.

Fidel Castro "Zdrajca i Kłamca"

Washington (NYT) — W związku ze zbliżającą się 31 rocznicą wydarzeń, które doprowadziły do rewolucji kubańskiej, Juanita Castro, siostra Fidela Castro, oświadczyła, że jej brat jest "kłamcą oraz zdrajcą", który złamał swoje przyrzeczenie zaprowadzenia demokracji na Kubie.

"Jego rewolucyjne przyrzeczenia z tamtego okresu są zarejestrowane na taśmie" powiedziała pani Castro, (opuściła ona Kubę na początku lat 60-tych) na forum konferencji zorganizowanej przez Biały Dom.

Siostra Fidela Castro powiedziała, że słów tych nikt nie zapomni. Wszyscy pamiętają je przez ostatnie 25 lat, a więc tak długo jak on jest u władzy i robi dokładnie co innego niż przyrzekł poprzednio i przysięgał że dotrzyma "słowa".

Pani Castro oraz 5 byłych kubańskich więźniów politycznych, którzy uzyskali wolność w zeszłym miesiącu w wyniku wizyty na Kubie Jesse Jacksona, przemawiało do zebranych przedstawicieli rządu, obywateli krajów Ameryki Łacińskiej, reporterów oraz pozostałych gości. Byli więźniowie zaapelowali do prez. Reagana o publiczne poparcie uwolnienia pozostałych więźniów politycznych, zapelniających więzienia na Kubie. Stwierdzili oni jednak zgodnie, że porozumienie tego rodzaju z Fidelem Castro jest raczej niemożliwe. Jeden z więźniów, Gerardo Martinez Perez, powiedział, że "nawym jest nawet usiłowanie zawarcia jakiegokolwiek porozumienia z Fidelem Castro".

"Nie jestem komunistą" miał wyrazić powtarzać Castro w latach 1953-59, a więc i w roku, w którym pokonał rząd Fulgenio Batisty. Po odniesieniu zwycięstwa oświadczył natychmiast, że jest "na całe życie marksistą-leninistą" oraz zaprzeczył swoim wcześniejszym oświadczeniom, zapowiadającym wprowadzenie demokracji na Kubie.

Pani Castro powiedziała, głosem zduszonego gniewem, że brat jej obiecał odnowienie konstytucji, zapewnienie wolnych wyborów oraz wprowadzenie wolności słowa, przekonał politycznych, co wiązało się z zakazem przetrzymywania w więzieniach więźniów politycznych.

Juanita Castro powiedziała, że Kuba stała się bazą sowiecką, a jej brat czynnie udziela się w szerzeniu rewolucji komunistycznej na inne kraje Ameryki Środkowej, w tym również Nikaragwę. Oświadczyła ona, że po-

Partia Komunistyczna Zgłosiła Swoje Kandydatury

Partia komunistyczna zgłosiła do stanowej rady wyborczej w Springfield, petycję podpisaną przez 34,000 osób, wystarczającą, żeby kandydaci tej partii byli umieszczeni na listopadowej liście wyborczej.

Wśród zgłoszonych nazwisk jest Gus Hall, ubiegający się o prezydenturę w 4 ostatnich wyborach i Angela Davis, która także starała się o stanowisko w 1980 roku. Hall, mieszkaniec Yonkers, N.Y. od 1959 roku jest generalnym sekretarzem partii. Ishmael Flory z Chicago, będzie ubiegał się z ramienia partii komunistycznej o stanowisko senatora. Partia ma także kandydatów ubiegających się o stanowiska powierników na Uniwersytecie Illinois.

nad 1.000 więźniów politycznych, w tym tych którzy walczyli kiedyś u boku jej brata, znajduje się do dzisiaj w więzieniach.

Huber Matos Benitez, były dowódca armii Castro, skazany po rewolucji przez reżim na 20 lat więzienia, przekazał relacje o torturach, którym więźniowie byli poddawani. Wykonywali je oprawcy w osobach strażników więziennych.

65 letni Matos, który został zwolniony z więzienia w październiku 1979 r., poinformował, że towarzyszem jego odmawiano wszelkiej opieki lekarskiej. Udzielano jej tylko w wyjątkowych, poważnych przypadkach. Nie zaliczał się do nich np. rak gardła. Więzień cierpiący na tę chorobę nie otrzymywał żadnych leków.

Matos oświadczył, że stosowano nie tylko tortury, ale także fizyczne i psychologiczne eksperymenty. Jednym z nich było puszczanie w celach w dzień i w nocy taśmy z bardzo głośnymi nagraniami.

Uroczystość zorganizowana przez Biały Dom przypadła na krótko przed rocznicą niepowodzenia ataku Fidela Castro na Baraki Moncada w prowincji Oriente w r. 1953.

Rośnie Liczba Samobójstw w Nowym Yorku

Yroktown (UPI) — W sobotę odnaleziono ciało 20 letniego Seana Scarborougha, który popełnił samobójstwo wieszając się na drzewie w ogrodzie swojej siostry. Ten tragiczny wypadek zdarzył się w jednym z północnych przedmieści Nowego Yorku.

Śmierć Scarborougha była już 9 z kolei samobójstwem, popełnionym w tym roku na bogatych przedmieściach Nowego Yorku. Ofiarami są najczęściej młodzi ludzie. Jest wśród nich kilku nastolatków.

Statystyki podają, że najczęściej ofiarami samobójstw padają osoby w wieku 15-25 lat. Nie brak wśród nich także trzynastolatków. W zeszłym roku w USA życie odebrało sobie ponad 6,000 osób. Oznacza to, że samobójstwo jest drugą najczęstszą przyczyną śmierci młodych ludzi. Dotychczas nieznaną są przyczyny tego tragicznego zjawiska.

Na przedmieściach Nowego Yorku pierwszą ofiarą samobójstwa był 13 letni Robert Delavalliere, który powiesił się w pobliżu swego domu. Drugą ofiarą był 14 letni Justin Spoonhour, który zmarł w ten sam sposób 10 dni później. 18 letni James Pelletti zastrzelił się, Arnold Caputo, 19, powiesił się, Brian Hart, 19, zastrzelił się tenkiem węgla wydzielającym się z rury wydechowej samochodu, 18 letnia Kelly Keegan powiesiła się. Podobnie zginął 19 letni Kevin Harlan. 17 letni Charles Castaldo, Jr., zmarł od kuli rewolweru.

Śmierć Pod Kołami Pociągu

Dziewięcioletni chłopiec zginął pod kołami przejeżdżającego pociągu towarowego, kiedy bawiąc się wraz z kolegami na torach kolejowych próbował wskoczyć do przejeżdżającego pociągu. Dziecko zostało wciągnięte pod koła wagonu. Zginął Ronald West uczeń 4 klasy. Wypadek zdarzył się na torach kolejowych niedaleko 75-tej i Racine Ave.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji. Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU.
2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień, DO wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 4-EJ.
3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny).

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

TO ALL FUNERAL DIRECTORS

Our deadline for accepting obituaries is as follows:
IN THE MORNING — DAILY (Monday through Friday)
7:00 to 7:45 A.M. ONLY — for the same day publication.
From 8:00 A.M. to 3:00 P.M. for the following day.
OBIT DEPT.
TELEPHONE: 286-0141
ADDRESS: 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

KRONIKA OLIMPIJSKA LOS ANGELES 84

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE ROPOCZĘTE

W sobotę, jak już donosiliśmy — rozpoczęło w Los Angeles XXIII Igrzyska Olimpijskie w których bierze przeszło 130 państw, co jest niezwykle rekordem. Twierdzić należy, że bojkot nie udał się, jakkolwiek brak w Los Angeles zawodników ZSRR, Niemiec Wschodnich, Bułgarii, Czechosłowacji czy Węgier. Nie mamy pretensji do braku zawodników z tych państw, żal nam natomiast zawodników polskich, którzy właśnie w mieście Aniołów odnieśli w 1932 r. niezwykle sukcesy z Januszem Kusocińskim na czele, zwycięzcą w biegu na 10 km.

Otwarcie XXIII Olimpiady rozpoczęło się z wielką pompą, o której donosił "Dziennik" w poniedziałkowym wydaniu. Dziś chcemy po krótko opisać kilka wydarzeń, które zainteresują naszych Czytelników.

Turniej piłkarski rozpoczął się w wielkim stylu. Oglądaliśmy kilka meczy "na żywo" w klubie sportowym Maroons. Reprezentacja Stanów Zjednoczonych rozegrała pierwszy mecz z Costa Rica na boisku Stanford University w obecności 78,265 widzów, zwyciężając 3:0. Ale nie o zwycięstwo tu chodzi, a raczej o samą grę. Zespół ten zagrał znakomicie, pokazując piłkę na wysokim poziomie. W okresie 12 minut Rick Davis i Jean Willrich zdobyli bramki w pierwszej części gry. Kapitan drużyny Rick Davis jeszcze raz wpisał się na konto strzelców zdobywając w drugiej połowie trzecią bramkę dla USA.

W innym meczu Niemcy Zachodnie wygrali z Hiszpanami 3:1 na boisku Monterrey Park, Norwegia uzyskała wynik bezbramkowy w meczu Chile, natomiast Qatad zremisował z Francją 2:2.

Rekord widzów na meczu Stanów Zjednoczonych z Costa Rica został pobity, gdyż poprzedni uzyskany został na meczu o mistrzostwo North American Soccer League pomiędzy Cosmosiem i Fort Lauderdale na boisku East Rutherford, N.J. — 77,691 widzów.

Na meczu Włochy — Egipt doszło do rękoczynów i 3 zawodników Egiptu i dwóch Włochów otrzymało czerwone kartki. Mecz wygrali Włosi 1:0.

Shoulder Accent



by Alice Brooks

It's the broad shoulder look, accented by contrast bands. Raised popcorn-stitch bands add texture and color interest to a handsome cardigan. Crochet all in one piece from neck down, of synthetic worsted in 2 colors. Pattern 7461: Sizes 36-42 incl. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Crafts 263
Reader Mail

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Station, New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

CRAFTS-crafts! New '85 Needlecraft Catalog—knits, crochets, dolls, quilts, more. 3 free patterns printed inside. Send \$2. ALL CRAFT BOOKS. \$2.50 each. All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 130-Sweater Fashions-Sizes 38-56 128-Envelope Patchwork Quilts 127-Afghans 'n' Dollies 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 124-Easy Gifts 'n' Ornaments 123-Stitch 'n' Patch Quilts 122-Stuff 'n' Puff Quilts 120-Crochet Your Wardrobe 119-Easy Art of Flower Crochet 115-Easy Art of Ripple Crochet 113-Complete Gift Book 109-Sew-a-Knit (Basic tissue incl) 105-Instant Crochet 101-Quilt Book Collection 1



JEROZOLIMA, IZRAEL. — Uszczęśliwiony rabin Meir Kahane na ramionach zwolenników po otrzymaniu wiadomości, że uzyskał miejsce w Knesecie w wyniku wyborów jakie się tu odbyły niedawno. (UPI)

Jaka Będzie Przyszłość Plaży w Evanston?

Plaża w Evanston od lat narażona jest na stopniowe wchłanianie przez wodę. Żeby ludzie mogli spędzać lato nad jeziorem rok rocznie tony piasku przywożone są do Evanston. Tego lata wysypano 11,500 jardów kubicznych piasku co kosztowało \$60 000, w przyszłym roku trzeba będzie wydać \$500 000 i zbudować stalowe pale żeby mieć pewność, że plaża będzie dalej istnieć.

Plaża położona na południe od śródmieścia Evanston, nad jeziorem Michigan, jest używana do plażowania, pływania i uprawiania sportów wodnych. Lata zmywania piasku przez wodę sprawiły, że rozmiar tej plaży znacznie zmniejszył się, a sztormy ubiegłorocznej jesieni prawie że zmyły plażę całkowicie.

"Bez nawiezonego piasku plaża Greenwood nie istniałaby wcale" — powiedział Donald Wirth, dyrektor parku i miejsc rekreacyjnych w Evanston. Propozycja jaka wpłynęła do Rady Miejskiej, uratowania plaży

poprzez wbudowanie w jezioro 300 stopowego żelaznego falochronu, spotkała się z mieszaną reakcją ze strony mieszkańców miasteczka. Z jednej strony chcą oni ocalić od zupełnego zniknięcia plażę ale z drugiej strony obawiają się, że powiększenie plaży przyciągnie do Evanston tłumy których woleliby nie oglądać zachowując swą ciszę.

Dwadzieścia lat temu plaża miała długość 1,300 stóp, ale obecnie ma 650 stóp, ponieważ wybrzeże Northwestern University zabiera cały piasek jaki przynosi woda w sposób naturalny budując plażę. Radni miejscy uważają że budowa falochronu może być rozwiązaniem problemu. Evanston zapłaciłoby \$147,900, a resztę kosztów pokryją fundusze federalne, projektu, który ma kosztować \$500 000. Pozostaje nadal pytanie w jakim stopniu wbudowanie 400 stopowego falochronu w jezioro, pod kątem 45 stopni od ulicy Greenwood, zapobiegnie zanikaniu plaży?

Wirth powiedział, że główną korzyścią z budowy falochronu będzie zapobieganie zanikowi plaży i utworzenie 23 000 stop kwadratowych plaży na północ od ulicy Greenwood. Na południe od tej ulicy, do istniejącego falochronu przy ulicy Dempster, zanik plaży będzie ograniczony ale nie zniknie całkowicie. Właściciele ziemi położonej wokół plaży nie są pewni, że ten plan jest odpowiednią na istniejący problem, dlatego też nadal nadchodzą nadsyłane przez nich petycje, żeby radni zrobili coś, aby zatrzymać zanikanie wybrzeża.

13-go sierpnia sprawa będzie rozpatrzona przez radę miasteczka, żeby projekt mógł być rozpoczęty w tym roku jeśli ma być skończony przed latem przyszłego roku. Jeśli projekt będzie realizowany Evanston musi zwrócić opłaty sezonowe za wstęp na plażę dla mieszkańców i dla nie mieszkańców jeśli chce żeby 70% kosztów projektu uratowania plaży zostało pokryte z funduszy federalnych. Departament Parków uważa, że ponieważ nie można podnieść opłat dla jednej tylko plaży, wszyscy mieszkańcy Evanston, na 5 plażach, powinni płacić podniesione opłaty za korzystanie z wybrzeża.

Alderman, Rosemary Pabst, jest przeciwna całemu projektowi ratowania plaży. Jak powiedziała w swoim wystąpieniu, 30 lat temu plaże były przeznaczone tylko dla plażowiczów, obecnie wybrzeże jest zagęszczone rowerzystami, biegaczami, jeźdźcami na wrotkach, na desce i przez zwykłych spacerowiczów. Im większe będą plaże tym większa będzie liczba osób z nich korzystających. Problem jaki zostanie stworzony na przyszłość może być gorszy od tego jaki mamy obecnie. Pabst zasugerowała, żeby cały problem plaży przy ulicy Greenwood został jeszcze raz przedyskutowany, a jeśli chodzi o budowę falochronu nie jest przekonana, że zatrzyma on erozję. "Będę głosowała przeciwko" — powiedziała zdecydowanie Pabst.

★ Poszukuje Pracy

PANI w średnim wieku przyjmie pracę z zamieszkaniem (lub dochodzącą) 693-8004.

★ Pomoc Domowa COMMUNITY CARE SYSTEMS

is accepting applications for Chore/Housekeepers and Homemakers for Lake County Immediate Placement 360-0236 between 8 A.M.-4 P.M. 2835 Belvidere Rd. Suite 313 E. Wing • Waukegan, IL 60085 Equal Opportunity Employer

Baby Sitting And Light Housework

5 day week, 8-5. On Lincoln Park. 1 child. Must speak English. References required.

Call 327-2088 or leave message.

CLEANING woman. Private residence. Oak Park area. Call Mrs. Braun. Tel.: 386-1646.

LADIES NEEDED

Live-in housekeeper in North Shore suburb. Must speak English. References required. Excellent salary. Call between 9-3 Monday — Friday. R & R DOMESTIC AGENCY 295-1380

★ Praca Żeńska

WAITRESSES

BOB EVANS RESTAURANT Now accepting applications. Apply in person. 1319 W. North Ave. Melrose Park 343-9296

EXPEDIENTKA DO SKŁADU WEDLIN PART TIME Musi mówić dobrze po angielsku. 775-3088

FRYZJERKA. Part time. Doświadczona. Tel.: 622-4155.

HELP WANTED HAIR-DRESSER

Edison Park. 4 days or more. Must speak English. 631-2740 — 562-1866 evenings

★ Praca

EXTRUSION PLASTICS SUPERVISOR

2nd or 3rd SHIFT Some printing experience is preferred for this opening with a growing northwest suburban flexographic converter. As a plastics firm extrusion supervisor, you'll earn a competitive salary, comprehensive benefits and opportunities for career growth.

CELLU-CRAFT INC. 359-5000 250 S. Hicks Palatine, Illinois Equal Opportunity Employer M/F

POTRZEBNE OSOBY NA PEŁEN LUB PÓŁ ETATU Do pracy janitorskiej w okolicach Northbrook, Barrington i Chicago. DZWONIC 883-6779

• PRINTING PRESS HELPERS • SLITTER OPERATORS 2nd and 3rd SHIFTS Growing Northwest suburban flexographic converter seeks experienced Printing Press Helpers and Slitter Operators for 2nd and 3rd shifts. Competitive salary and benefits.

CELLU-CRAFT INC. 359-5000 250 S. Hicks Palatine, Illinois Equal Opportunity Employer M/F

Driver Wanted

for cleaning service. Southwest area. Must speak English & Polish. Tel.: 246-7610

★ Praca Męska

MACHINIST

5 years or more experience. Have own tools. Must set-up. Day — night. 766-8721

POTRZEBNY pracownik do pracy na frezarce "Bridgeport" na pełny lub pół etatu. Proszę dzwonić: 678-8118.

USTAWIACZE

Od Zaraz. Pełen Etat. Do ustawiania małych tłoczek. (Stamping Dies on small presses.) Wspaniałe wynagrodzenie na początek. Świadczenia firmowe. ZGLASZAC SIĘ OSOBIŚCIE DOUGLAS FURNITURE CORP. 5020 W. 73rd Stree, Bedford Park, Ill.

★ Praca Męska

FLOORMEN

Wanted full and part time. Floormen must be able to operate propane buffing machine. Immediate start. Call CHESTER • 247-2089

DOŚWIADCZONY SPECJALISTA

w zakresie napraw i renowacji mebli potrzebny na pełny lub część etatu do warsztatu w Glenview. Tel.: 452-7223

SIDING AND GUTTERS INSTALLER

Must have 5 year experience. References. Top pay. Northwest suburban. Tel.: 253-0883

EKIPA STOLARZY IPRACOWNICY

do zakładania "sidingu" z własnym wyposażeniem, narzędziami i samochodem (truck). Dzwonić do Steve Marsh. Top pay. Tel.: 583-8925

AUTO WRECKING YARD HELP

Must be willing to work. TEL.: 537-1424

ZRĘCZNY MEZCZYNA "JANITORIAL" WORK

Potrzebny na pełen etat do pracy w budynkach. Musi mieć auto. 725-3923

POTRZEBNY pracownik do kontraktora. Tel.: 545-0940.

CABINET MAKERS

Exp'd.

Imperial Woodworking Co. 310 N. Woodwork Ln., Pal. 358-6920

JOURNEYMAN TOOL GRINDER Must have 5 or more years experience sharpening and making all types of cutting tools. Must be able to set and operate all types of grinders and the checking equipment involved. Must be able to make all necessary calculations and have own tools. Top wages. Union benefits.

BINKS MANUFACTURING CO. 9201 West Belmont Franklin Park, IL 60131 (312) 671-3000 Ask for Ed Apke Equal Opportunity Employer

CABINET MAKERS LAMINATORS

Experienced mica people only. Highest salaries paid, overtime. Evanston, 7 days 328-3300

JEWELERS

Waxer, setters, polishers & mold cutter needed. By large Jewelry Mfg. Co. Experience preferred. Apply in person: 400 S. JEFFERSON CHICAGO, IL 60607

JOURNEYMAN TURRET LATHE

Days or Nights Set-Up and operate. Must have own tools and 5 years experience. Top wages, union benefits. BINKS MANUFACTURING CO. 9201 West Belmont Franklin Park, IL 60131 (312) 671-3000 Ask For: Ralph Lindemann or Mike Mika Equal Opportunity Employer

DRILL PRESS

Days Drill Press Set-Up (6 Spindle Press). Must be capable of doing lay-out work and running Radio Drill Press. Must have own tools and 5 years experience. Top wages, union benefits. BINKS MANUFACTURING CO. 9201 West Belmont Franklin Park, IL 60131 (312) 671-3000 Ask for: Ralph Lindemann or Mike Mika Equal Opportunity Employer

DRILL PRESS

Nights Set-up and Lay-out. Must be able to lay-out from Blue Prints and Run Radio Drill Press. Must have own tools. Top wages, union benefits. BINKS MANUFACTURING CO. 9201 West Belmont Franklin Park, IL 60131 (312) 671-3000 Ask for: Ralph Lindemann or Mike Mika Equal Opportunity Employer

★ Domy

BY OWNER

Mount Greenwood. 3 bedroom raised ranch. Full finished basement, 2 car brick garage. C/A, baseboard heat For appointment 445-4496 BEFORE 6 P.M.

BY OWNER GALEWOOD

1912 N. NEVA Brick, 3 bedrooms, 7 rooms, 2 fireplaces, 2 kitchens and den, 3 baths, 2 1/2 car garage. Lot 50 x 205 ft. 622-1847 APPOINTMENT ONLY

MILWAUKEE—LAWRENCE Jednorodzinny, Drewniany Dom. Całkowicie odnowiony. garaż murywany na 2 auta. Duża parcela. Bez agentów. 545-5452

★ Do Wynajęcia

PARAFIA SW. JOZEFA 5051 S. WINCHESTER

1 sypialnia, ogrzewane, 1 piętro front, \$175 miesięcznie. Tel.: 737-4286

PIĘKNE ogrzewane mieszkanie. 1 sypialnia, duży "living room", nowoczesna łazienka, kuchnia i jadalnia. Milwaukee-Belmont. \$325. 693-6754.

PRZYJMĘ panią do wspólnego zamieszkania. Cicero — Fullerton. Tel.: 637-7441.

2 POKOJE—na górze, 2 pokoje w basemencie. Tel.: 545-3787. Do sprzedania 1 podwójne łóżko, 4 pojedyncze.

PRZYJMĘ panią do wspólnego mieszkania. Komfort. 6 pokojowe mieszkanie. Diverser-Albany. 252-3800 albo 276-4778.

4 POKOJOWE mieszkanie ogrzewane na drugim, piec i lodówka. 3110 N. Milwaukee. Tel.: 282-3562 albo 794-9574 BELMONT-Pulaski. 4 and 2 1/2 rooms. Tel.: 235-1269.

DO WYNAJĘCIA SKLEP—POMIESZCZENIE I TOWAR I Pomieszczenie na Biuro 1,825 Stóp Kw. Tel.: 286-3890

POKOJ umeblowany panu niepalącemu, używalność kuchni. 276-2505.

HARLEM-Fullerton Area. 5-room, 2-bedroom, 1 1/2 baths. Will decorate. Available Sept. 1st. \$425. 386-9158.

POKOJ dla pana z używalnością kuchni. 583-4080. 3145 N. Ridgeway.

2 BEDROOM garden apartment, refr., stove. Hot water, heat. Adults. 237-2371.

6 POKOJOWE mieszkanie, 3 sypialnie, kryta weranda na 2-gim. Ogrzewane, wolimy dorosłych bez zwierząt. Okolica Nelson-Pulaski. 725-3522 po 4-ej.

★ MEBLE

KOMPLET mebli do jadalni (jasne) oraz ciemne biurko. 456-4757.

★ Wycieczki

CALIFORNIA

Tania Wycieczka w Okresie OLIMPIADY Colorado, Arizona, Las Veags, San Diego, Los Angeles, San Francisco. Tel.: 736-6252

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Dorota Zaworska. Znalazcę proszony o kontakt telefoniczny 685-3240.

★ Usługi

WYKONUJEMY wszelkie prace gazowo-wodne. 247-0752 albo 376-4209.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil 966-5831.

★ Kontraktorzy

GENERAL CONSTRUCTION Wykonuje Wszelkie Roboty Wewnętrzne i Nazewnętrzne Domu. • Malowanie • Aluminium Siding • Instalacja Rynien • Pokrycia Dachów Dzwonić po 5-tej 622-0213

DACHY — FUGOWANIE

OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBKI Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja HENRY SEJDAK, Właśc. H & S HOME IMPROVEMENT CO. 891-5959 • Domowy: 775-6644

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Kandydatura Johna Kramera Na Zarządcę Wystawy Światowej

W ubiegły piątek, gubernator Thompson spotkał się z mayorem Chicago Haroldem Washingtonem, aby przedyskutować sprawy związane z zorganizowaniem w Chicago w 1992 r. Wystawy Światowej. W tym też czasie, jak informują anglojęzyczne dzienniki, dyskutowano zagadnienie dotyczące kierownictwa wystawy. Obaj przywódcy stwierdzili bowiem, że koniecznym jest, aby władze odpowiedzialne za przygotowania do Wystawy, miały kompetentnego i stalego zarządcę, który będzie mógł podejmować samodzielne decyzje i prowadzić wszystkie przygotowania.

Potencjalnym kandydatem na stanowisko zarządcy jest John Kramer, sekretarz stanowego departamentu transportu, przewodniczący tymczasowej rady RTA, oraz jeden z członków specjalnego komitetu powołanego w celu opracowania wskazówek potrzebnych przy organizowaniu wystawy.

Zdolności swe wykazał John Kramer obejmując kierownictwo RTA. Dzięki pewnym zasadniczym zmianom w administracji tej agencji doprowadził do tego, że deficyt RTA, może się obecnie poszczycić preliminowaną nadwyżką funduszy.

Kramer przebywający obecnie w Nashville, Tenn. na konwencji gubernatorów stwierdził, że bardzo jest zainteresowany objęciem stanowiska

zarządcy Wystawy, podkreślając jednak trudności piętujące się przed ewentualnym przedsięwzięciem.

Źródła wtajemniczone informują, że Kramer objąłby to stanowisko pod pewnymi warunkami, między innymi, chciałby, aby móc zadecydować o tym czy Wystawa odbędzie się, jeśli okaże się, że Wystawa nie będzie opłacalna.

Na mocy specjalnej ustawy zatwierdzonej w czasie ostatniej sesji Legislatury, fundusze na zorganizowanie wystawy uzależnione są od raportu finansowego, który ma być przygotowany przez niezależną firmę. Raport ten ma wykazać, czy wystawa będzie się opłacać. Jeśli wykaże on, że nie, iż przedsięwzięcie jest deficytowe, powinno się zrezygnować z Wystawy.

Zdaniem Johna Kramera, najpoważniejszym problemem będzie wzbudzenie poparcia dla Wystawy wśród społeczeństwa. Zdaje sobie sprawę, że będzie to zadanie bardzo trudne, ale nie wykluczone.

Dotychczas jeszcze nie doszło do porozumienia co do miejsca, gdzie odbywać się będzie Wystawa. Propozowane są dwa tereny, położone bardzo blisko siebie. Gubernator poparł nawet drugi projekt, podkreślając, iż koniecznym jest, aby miasteczko wystawowe znajdowało się w okolicach Burnham Harbor.

Zabiegi Mieszkańców Illinois o Lepszy System Radarowy

Mieszkańcy miejscowości położonych w centrum stanu Illinois utrzymują, że systemy radarowe, zainstalowane przez krajowe biuro meteorologiczne, niestety, ale nie całkiem obejmują tereny, na których mieszkają. Przez te właśnie "luki" radarowe, jak je określają, trudno jest przewidzieć powstawanie tornada, które są bardzo częstym zjawiskiem właśnie w tych okolicach.

Chodzi tu o takie miejscowości jak: Quincy, Galesburg, Peoria, Bloomington, Springfield, Decatur, Champaign-Urbana. Zdaniem Stanleya Changnona, szefa stanowego biura zajmującego się sprawami wodociągów na terenie Urbana, działające obecnie radary, niedocierają w wymienione okolicy, albo, promienie ich znajdują się zbyt wysoko i nie mogą stwierdzić ciśnienia, temperatury w warstwach powietrza znajdujących się bliżej ziemi, tym samym nie są w stanie przewidzieć nadchodzących burz lub tornada.

Changnon twierdzi, że należałoby kupić nowocześniejszy system radarowy, znany pod nazwą "Doppler radar" i zainstalować go przy lotnis-

ku w Peoria. System ten jest znacznie dokładniejszy, a co najważniejsze, znajdowałby się blisko zagrożonych miejscowości, gdzie rok rocznie notuje się po kilka tornada.

Specjalna organizacja — komitet, powołana do życia przez zainteresowanych mieszkańców, rozpoczęła już zbiórkę pieniędzy na kupno tego urządzenia, które kosztuje \$600,000. Zaplanowano bowiem kupić taki radar i ofiarować go później krajowemu biurowi meteorologicznemu, który będzie mieć nad nim kontrolę.

Zbrano już \$125,000, ale cały problem polega na tym, że biuro meteorologiczne jest zupełnie innego zdania i nie bardzo chce przyjąć dar.

Po pierwsze, uważa, że wspomniane tereny są dostatecznie "pilnowane" przez obecne systemy radarowe, a w przyszłości, ma zamiar zainstalować nowocześniejszy system radarowy, ale w nieco innym miejscu. Mieszkańcy stwierdzają natomiast, że miejscowości gdzie ma zostać postawiony nowy radar znajduje się w takim miejscu, iż znów ich miejscowości znajdą się poza jego zasięgiem.

Żebracy Uliczni Korzystają z Prawa Miejskiego Dla Artystów

Od dziewięciu miesięcy obowiązuje w Chicago prawo pozwalające artystom na występowanie na ulicach miasta pod warunkiem, że wykupią specjalną licencję miejską kosztującą \$10 rocznie.

Ostatnio, jak informują policjanci, żebracy miejscy, szczególnie ci, którzy "pracują" w śródmieściu, wykupują licencje i "występują" w śródmieściu. Komendant posterunku policyjnego z śródmieścia opowiedział o takim wypadku, kiedy znany od dawna policji żebrak, wynalazł gdzieś w rupieciach stary bemberek i teraz, po wykupieniu licencji "artysty ulicznego" bez kłopotu zbiera pieniądze.

Ostatnio zanotowano też znacznie więcej artystów ulicznych, w śródmieściu, szczególnie wzdłuż ulicy State. Przenieśli się w te okolice, ponieważ w dzielnicy tzw. Near North w okolicach ulicy Rush, właściciele lokali rozrywkowych i przedsiębiorstw postarali się o specjalne rozporządzenie miejskie ograniczające liczbę

występujących, a nawet, zabraniające im występowania w pewnych, ściśle określonych okolicach.

Z podobną propozycją mają zamiar wystąpić kupcy mający sklepy wzdłuż ulicy State. Twierdzą oni, że zbiegowiska jakie tworzą się przy występujących przeszkadzają przechodniom, bardzo często potencjalnym klientom, którzy nie mogą dostać się do sklepów.

Komendant policji z komisariatu "Centralnego," Robert Casey stwierdził, że policjanci mają spore kłopoty ze zwalczaniem żebractwa w mieście. Zatrzymawszy żebraka, który legitymuje się licencją artysty, policjanci zmuszeni są puścić go na wolność.

Nie wiadomo, jaką decyzję w tej sprawie podejmie Rada Miejska, do której wszystkie powyższe zażalenia wpłyną w najbliższym czasie. Ald. Fred B. Roti, na prośbę kupców śródmieścia, zastanawia się nad projektem zarządzenia ograniczającego swobodę artystów występujących na ulicach.



AUSTIN, TEKSAS. — Prezydent Ronald Reagan, wiceprezydent George Bush w czasie wiecu, jaki odbył się tu 25 lipca bież. roku. (UPI)

Aldermani Żądają Wyjaśnień Decyzji o Zwolnieniu Love

Wczoraj odbyło się spotkanie miejskiego komitetu do spraw szkolnictwa na którym dyskutowano problemy Rady Szkolnej, szczególnie zaś obecną sytuację dotyczącą decyzji o nie odnawianiu umowy o pracę z supt. Love, oraz o natychmiastowym zatrudnieniu na miejsce Manforda Byrda.

W spotkaniu wzięli udział aldermani zarówno należący do tzw. większości, jak też aldermani z obozu mayora.

Zgodnie stwierdzili, że zarówno mieszkańcom Chicago, jak też władzom miejskim należy się wyjaśnienie ze strony Rady Szkolnej dlaczego zdecydowano się zrezygnować z pracy dr. Love.

Jak podkreślił przewodniczący komitetu ald. Patrick O'Connor (40 warda), nie wystarczy ogłoszenie decyzji o odsunięciu ze stanowiska dotychczasowego superintendenta, mieszkańcom miasta należy się wyjaśnienie powodów dla których taka właśnie a nie inna decyzja została podjęta.

Zwrócono również uwagę na zastanawiającą szybkość z jaką Rada Szkolna zdecydowała się zastąpić supt.

Love Manfordem Byrd. W tej sprawie również aldermani domagają się wyjaśnień nie sugerując wcale, że popełniono błąd, czy też nie kwestionując kandydatury.

Nie wykluczono, że jeśli Rada Szkolna nie dostosuje się do żądań aldermanów, przeprowadzone zostaną przesłuchania publiczne w celu poznania szczegółów związanych z ostatnią decyzją Rady Szkolnej.

Jak wiadomo, w piątek, kiedy przygotowywano się do zatwierdzenia propozycji umowy o pracę z kandydatem na nowego superintendenta, sędzia powiatowego sądu okręgowego nakazem sądowym wstrzymał to głosowanie do czasu aż sąd zdecyduje, czy przez przeprowadzenie kilku tajnych, zamkniętych zebrań, Rada Szkolna działała w myśl obowiązujących praw.

Jedynym wyjaśnieniem, jakie zaofiarował zainteresowanym przewodniczący Rady Szkolnej George Munoz było stwierdzenie, że członkowie Rady Szkolnej mieli wątpliwości co do umiejętności administracyjnych dr. Love.

Młodociany Morderca Winnym Dokonanej Zbrodni

William Argo, znany także pod pseudonimem "Billy," został uznany winnym zabicia 10-letniego Donalda Green, którego ciało zostało odnalezione w strumieniu płynącym w pobliżu domu chłopca, w Bolingbrook. Green, uczeń 5 klasy, został znaleziony następnego dnia po zgłoszeniu przez jego matkę o zaginięciu chłopca. Śmierć nastąpiła na skutek rany zadanej mu nożem w serce.

Proces przeciwko Argo toczył się w sądzie okręgowym powiatu Will, przed sędzią Anthony Pistilli, gdzie Argo sądzony był jako osoba dorosła pomimo tego, że w dniu popełnienia morderstwa, 26 lutego 1983 roku, miał 14 lat.

Robert Wilkerson, prowadzący śledztwo w sprawie zabójstwa Donalda Green, powiedział, że Argo kilkakrotnie przesłuchiwany przez policję przyznał się do popełnienia zbrodni, chociaż początkowo stwierdził, że był jedynie świadkiem jak 24-letni John Schwake, po seksualnym molestowaniu Green'a zabił go. Zeznania Argo doprowadziły do aresztowania Schwake, który został zwolniony z zarzutów z braku dowodów winy. Schwake został później skazany na 8 lat więzienia za molestowanie seksu-

Sąd Utrzymał Wyrok w Mocy

Federalny sąd apelacyjny utrzymał w mocy wyrok skazujący byłego aldermana Williama Carothers i byłego reprezentanta stanowego Ozie Hutchins (D-Chicago), zostali oni uznani winnymi wyłudzenia \$32,500 na renowację kwatery 28 wardy. Śledztwo federalne wykazało, że obaj politycy postarali się o otrzymanie zezwolenia od miasta na dobudowę pomieszczeń do Bethany Hospital, przy 3821 W. Washington Blvd w zamian za łapówkę. Federalny sędzia okręgowy Milton Shadur, skazał Carothers, 54, na karę do 3 lat więzienia a Hutchins, 51, na karę do trzech miesięcy więzienia.

Aresztowany Za Próbę Zniszczenia Samochodu

Sean Ronan, zam. 6558 N. Winthrop został oskarżony o próbę zniszczenia samochodu należącego do Josepha Romano, prezesa Lokalu 15271, związku zawodowego stalowników. Zaraz po wypadku samochodowym, który zdarzył się w nocy na skrzyżowaniu Damen i Belmont, Ronan próbował zniszczyć przednią szybę samochodu Romano, zamieszanego w wypadek uliczny.

Nierówny Podział Funduszy Na Program Prac Letnich

Miasteczka położone wokół Chicago i na południu stanu Illinois otrzymały większy fundusz federalny na program prac letnich dla młodzieży niż otrzymało Chicago, w którym liczba bezrobotnych nastolatków jest nieproporcjonalnie wyższa.

Północne i zachodnie rejony powiatu Cook otrzymały trzy razy więcej na jednego nastolatka niż Chicago, w którym rozdzielono \$24 miliony dla 30,000 nastolatków lub \$800 na osobę.

Północno-zachodnie okolice powiatu Cook otrzymały blisko \$1.4 miliona na 515 nastolatków czyli \$2,700 na osobę, a w powiecie Vermilion rozdzielono \$400,000 dla 340 nastolatków czyli po \$1,200 na osobę.

Niektórzy twierdzą, że stan dokonując podziału funduszy musi mieć przede wszystkim na względzie małe środowiska miejskie, inni uważają, że stan posługuje się sobie tylko wiadomymi kryteriami podziału funduszy i że kryteria te oparte są na politycznych przesłankach. Jak powiedział José Valezquez, zarządzający podziałem prac w Danville "podział zawsze jest związany z rywalizacją."

Po raz pierwszy pieniądze stanowiące fundusz federalny były rozprzestrzenione przez stan, Chicago miało przyznane \$24 miliony, które w połowie zostały obcięte przez programy środowiskowe i dopiero podjęta w ostatniej chwili decyzja o przyznaniu dodatkowych \$10 milionów podniosła ogół funduszy do poziomu takiego jaki był przyznany miastu rok temu.

Krytycy gubernatora Thompson twierdzą, że podstawą do podziału budżetu były dane statystyczne o ogół-

nym bezrobociu a nie statystyki o zatrudnieniu młodzieży, często zresztą nie istniejące w środowiskach miejskich.

José Limes, który dokonuje obliczeń dla Departamentu Handlu i Spraw Środowiskowych, twierdzi, że stan obciął fundusze dla Chicago ponieważ liczba bezrobotnych w mieście spadła do 10.2% gdy jednocześnie w niektórych miasteczkach wzrosła do 14%.

Jak wynika z ostatniego spisu ludności, w 14-tu położonych na południowym zachodzie powiatów mieszka 6,500 młodocianych potrzebujących pracy gdy w Chicago jest ich 107,000.

Steve Singer, nadzorujący program z ramienia federalnego Departamentu Pracy, powiedział, że wiele miast ucierpiało z powodu obcięcia funduszy federalnych: Nowy York 20%, Los Angeles 7%, Chicago najbardziej bo straciło 47%. Przeciwnicy gubernatora zarzucali mu, że przyznał pieniądze tym, którzy najmniej tego potrzebowali i że w swoich decyzjach nie słuchał rad swych doradców ale je sam podejmował.

Podział budżetu przyznanego przez władze federalne na stworzenie prac sezonowych dla młodzieży był oparty na przepisach zgodnych z prawem.

Jak powiedział Dave Field, w imieniu gubernatora Thompson'a, gubernator przy podziale pieniędzy dzielił stan na tzw. regiony i zasada jest, że teren mający ponad 200,000 może być uznany za region, a teren mający mniej niż 200,000 może być uznany za region, jeśli gubernator uzna to za konieczne.

Poważny Wzrost Ilości Morderstw w Jednej z Dzielnic Miasta

Przeglądając statystyki policyjne nie trudno się zorientować, że szczególnie dużo morderstw popełnianych jest w jednej z dzielnic Chicago. W okresie pierwszych sześciu miesięcy tego roku zamordowano na terenie dzielnicy znajdującej się w obrębie ulic: Diversey — na północ, Chicago Ave. — na południe, Racine Ave. — od wschodu i Pulaski Rd. — na zachód, 25 młodych osób. Wszystkie ofiary nie miały więcej jak 30 lat i jak stwierdza policja, zamordowane zostały w wyniku walk prowadzonych pomiędzy sobą przez bandy ulicznych wyrostków, szczególnie liczne na tym terenie.

Oskarżeni o Porwanie

James Knight, 22, i Andrew Riley, 22, obaj z Milwaukee, zostali oskarżeni o porwanie i pobicie Robert'a Bartley, 40, po tym jak wyszedł z baru, obrabowania go z \$200 gotówki i ze sprzętu fotograficznego wartości \$2,000.

Po pobiciu Bartley'a kijem baseball'owym, wyrzucili go na drogę w Skokie Lagoon Forest Preserve, a potem w czasie ucieczki przed goniącą ich policją rozbili samochód Bartley'a wyjeżdżając w czysty garaż. Bartley w dobrym stanie zdrowia znajduje się w szpitalu w Evanston, a Knight i Riley oskarżeni zostali o rabunek z bronią w ręku i porwania ofiary napadu.

Komputery Pomagają IRS

Od roku, czyli od maja 1983 r. Urząd Skarbowy (IRS) korzysta z komputera, który pomaga w ściganiu mieszkańców nieplacących podatków federalnych.

Jak wiadomo, każdy mieszkaniec U.S. obowiązany jest co roku składać zeznanie podatkowe. W wielu wypadkach okazuje się, że trzeba dopłacić, ponieważ nie zapłaciło się całej sumy podatkowej. Wielu podatników, po prostu zalega w tych opłatach.

IRS w celu zmuszenia dłużników do uregulowania zaległości, posyła najpierw trzy listy upominające — trzeci, jako przesyłkę poleconą. Kiedy jednak i to nie skutkuje, zamiast jak dawniej wysyłać do dłużnika urzędnika skarbowego, korzysta z usług komputera, który telefonuje.

Komputer, jeśli okaże się, że np. telefon jest zajęty, lub nikt nie podnosi słuchawki, ponawia dzwonicie aż do skutku. Kiedy w końcu włączy się osoba, rozmowę z delikwentem prowadzi urzędnik skarbowy umawiając się na spotkanie lub też aranżując zwrot niezapłaconych podatków.

Jak twierdzi znawcy, system komputerowy "zaoszczędza" agencji bardzo wiele roboczo-godzin urzędników, oszczędzając również pieniądze podatników. Obliczono, że mieszkańcy U.S.A. zalegają w zaplaceniu podatku federalnego na sumę przekraczającą \$81.5 biliona (miliarda).

Ilość popełnionych w tej dzielnicy morderstw jest siedem razy wyższa od tzw. "przeciętnej krajowej," w czerwcu, większa była o 17 razy od wspomnianej przeciętnej.

W dzielnicy tej mieszka około 210,000 mieszkańców, z których znaczna większość, bo przynajmniej 65% — to mieszkańcy pochodzenia latynoskiego. Podkreślając, że bezpośrednią przyczyną morderstw są rozgrywki pomiędzy bandami ulicznymi, przedstawiciele władz zwracają jeszcze uwagę na to, że bardzo wielu mieszkańców dzielnicy jest bez pracy. Szczególnie duży procent bezrobotnych — to młodzież, która z braku zajęć, włóczy się po ulicach i wstępuje do band.

Niedawno, dzięki specjalnym funduszom stanowym, rozpoczęto program mający na celu walkę z bandami ulicznymi. Dotychczas zrobiono niewielkie postępy, ponieważ jak twierdzi dyrektor programu Irving Spergel, profesor z Univ. of Chicago, nie zdołano jeszcze "dogadać się" z przywódcami zwalczanych band ulicznych. W ramach programu, oprócz spotkań z przywódcami band, próbami wciągnięcia członków tych band do wspólnej akcji na rzecz całej dzielnicy, prowadzone są jeszcze seminaria dla mieszkańców, na których tłumaczy się im konieczność czynnego włączenia się do walki z przestępstwami.

Powaznym utrudnieniem dla władz jest również to, że dzielnica ta charakteryzuje się stałymi zmianami mieszkańców. Napływają nowi, najczęściej przybywający z innych państw, inni, którzy mieszkali tu przez jakiś czas, dorobiwszy się nieco, przenoszą się do innych, lepszych dzielnic miasta.

Prof. Spergel stwierdza również, że konieczne są programy szkoleniowe, przygotowujące młodych ludzi do zawodu.

Trzeba podkreślić, że z 25 morderstw jakie popełniono w tej dzielnicy w bieżącym roku kalendarzowym policja rozwiązała 16, tzn. znaleziono morderców i postawiono ich pod sąd.

Bez Uprawnień Złożenia Kaucji

Policja miasteczka Cicero aresztowała 26-letniego Rogera Woods, oskarżając go o zastrzelenie sąsiada, 29-letniego Justino Florence. Wypadek wydarzył się w ubiegłą środę. Florence zginął od kuli, która trafiła go w kark, kiedy rozmawiał przed domem w którym mieszkał.

Władze odmówiły aresztowanemu prawa złożenia kaucji i odpowiadania z wolnej stopy biorąc pod uwagę fakt, że ma za sobą wypadki, nadużywania broni.

Woods strzelił w kierunku sąsiada, ponieważ jak twierdził zakłócono mu spokój, chciał więc ostrzec "krzykacz."



MANILA, FILIPINY. — Tłumy demonstrantów przewróciły i podpaliły samochód policyjny, w czasie odbywającej się tam 23 lipca manifestacji. (UPI)